

Najciekawsze znajomości w Internecie

Wejdź teraz na CZAT!

naszemiasto.pl

partner wp.pl

Dziennik Bytowski

Dziennik Bałtycki

nr 6 (300)

piątek 6 lutego 2004 r.

www.naszemiasto.pl
www.gratka.pl

KINA
w Internecie

naszemiasto.pl

partner wp.pl

BYTÓW / MIASTKO / KOŁCZYGŁOWY / LIPNICA / BORZYTUCHOM / PARCHOWO /
STUDZINICE / TUCHOMIE / CZARNA DĄBRÓWKA / TRZEBIELINO

Bytów - Miastko. Temperatura wokół szpitali rośnie

STAN WOJNY

Miaścianie bronią samodzielności swojego szpitala. Odżyły nawet pomysły oddzielenia Miastka od powiatu bytowskiego. Zapowiadane są pikety w jego obronie. Do końca lutego ma być ostatecznie wiadomo, czy obie placówki zostaną połączone, czy też będą samodzielne, ale mocno zrestrukturyzowane. Tak zdecydowała Rada Powiatu, przyjmując program prac nad przekształceniem obu placówek. Nie przesądziło więc ostatecznie o fuzji, ale mimo to protesty w Miastku są coraz głośniejsze. Sprzeciwiają się pracownicy szpitala, władze miasta i wszystkie ugrupowania polityczne. Mieszkańcy Miastka i okolicznych miejscowości zamierzają zorganizować pikietę podczas dzisiejszej sesji Rady Miejskiej. Pracownicy zbierają podpisy w obronie swojej placówki. Jak zapewniają nie ma i nie będzie zgody na fuzję. Padają też ostrzejsze słowa.

– Łączenie szpitali to wielki absurd – mówi Włodzimierz Kwasek, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Miastka i Ziemi Miasteckiej. – Przy takiej polityce władz powiatu trzeba się bardzo mocno zastanowić, czy nasze miasto nadal powinno pozostawać w powiecie bytowskim. Skoro już nie mamy swojego powiatu, to może powinniśmy zastanowić się nad możliwością włączenia Miastka np. do powiatu słupskiego. Może wtedy nikt by nie decydował za nas, a Bytów sam rozwiązywałby swoje problemy.

Michał Świontek-Brzeziński, starosta bytowski, zapewnia, że nie można już dłużej czekać.

– Strategia jest jedna – mówi. – Musimy kontrolować wydatki. Długi szpitali wynoszą 26 milionów złotych, a budżet powiatu na 2004 rok 36 milionów złotych. Musimy dokonać wszelkich starań, aby oba szpitale funkcjonowały. Nie możemy przejąć tych zaległości.

Michał Zajst

Wielkie łączenie

Także w innych powiatach województwa pomorskiego trwają przymiarki do łączenia szpitali. Prawie na pewno zostaną połączone szpitale w Malborku i Sztumie, mimo że są położone w dwóch powiatach. Trwają też przymiarki do połączenia szpitali w Kwidzynie i Prabutach, powiat kwidzyński.

Gabriela Gusztyń-Popławska



Połączenie szpitali to katastrofa dla Miastka – grzmi Włodzimierz Kwasek. – Wtedy nie zostałoby u nas już nic.

Fot. Michał Zajst

Miastko. W podróży z żołnierzami

Do Iraku

Miaścianin Tadeusz Kwasek był bosmanem na statku „Baltic”, którym dostarczono wojskowy sprzęt Polskich Sił Stabilizacyjnych do portu Al Ashaybah w Kuwejcie.

– Zawsze chciałem być żołnierzem – mówi Tadeusz Kwasek. – W mojej rodzinie wszyscy kochali mundur. Gdy jednak dopłynęliśmy do Kuwejtu, cieszyłem się, że nie muszę schodzić na ląd. Już tam było czuć tę wojnę.

Tadeusz Kwasek zaprzyjaźnił się z niektórymi żołnierzami. Teraz utrzymuje z nimi kontakt.

– Modliłem się, aby wrócili do kraju cali i zdrowi – mówi. – I tak się stało.

Żołnierze przywieźli mu pamiątki m.in. irackie pieniądze.

Bosman Tadeusz Kwasek od 32 lat pływa na różnych statkach, głównie transportowych. Odwiedził blisko tysiąc portów. Jego największym marzeniem jest opłynięcie świata przez przylądek Horn. Jak zapewnia, wyprawy do Iraku nie zapomni nigdy.

– Takich rzeczy po prostu nie można zapomnieć – zapewnia.

(miza)

7

Bytów. Miłość do tańca

Grupa chłopców z bytowskiego Domu Dziecka tańczy breakdance'a. Występują na różnego rodzaju akademiach.



10
WOKOŁ NAS

Chojnice 99,30 MHz

RADIO weekend

Uwaga! Zimowa promocja na usługi reklamowe

SPOTY REKLAMOWE
W PAKIECIE tańsze nawet o 25%

Bytów 105,80 MHz

Sępólno Krajeńskie 92,60 MHz

Chojnice
ul. Jana Pawła II 1B
tel. (0-52) 397 11 01
fax (0-52) 397 11 52
reklama@petrus.pl

www.weekend.petrus.pl

Niezwykła oferta

Telefony i akcesoria do

97% taniej



zestawy **simplus** już od 50 zł (61 zł brutto)

COLTEX DAKAR

Plus GSM

PIT 2003

krok po kroku
wypełniaj PIT-y

z Dziennikiem Bałtyckim i Gazetą Prawną

Już od **poniedziałku**
szczegóły w **Dzienniku**



W OBIEKTYWIE

■ To było wydarzenie



Wacław Pomorski z wielkim oddaniem deklamował swoje wiersze. Każde słowo było wypowiedzane z wielkim namaszczeniem.



Recytowane wiersze powodowały jednak chwilową drzemkę między innymi Romana Szymańskiego.



Dedykacja musi być odpowiednia. Należy sprawdzić każde napisane słowo.



A może zadedykować tomik wierszy jednemu z naszych znajomych? Kogo tak najbardziej lubimy?



Wiesław Ciesielski ze Związku Literatów Polskich z niedowierzaniem przecierał okulary. Jak można tak dokładnie recytować wiersze Wacława Pomorskiego.

Zdjęcia: Leszek Literacki

A to ciekawe. Podaruj Dzieciom Słońce

Strażacy też

Strażacy z powiatu bytowskiego włączyli się do ogólnopolskiej akcji pod nazwą „Podaruj Dzieciom Słońce”. W tym roku celem akcji jest przeciwdziałanie wypadkom i bardziej fachowa i śmiała pomoc poszkodowanym.

– Dane statystyczne potwierdzają, że w całej Polsce około milion dzieci ulega wypadkom – mówi mł. kapitan Dorota Kurkiewicz, kierownik sekcji organizacyjno-kadrowej i jeden z koordynatorów akcji w KP PSP w Bytowie. – Część dzieci wymaga leczenia szpitalnego. Wśród nich są także dzieci z naszego powiatu. Nie możemy być obojętni. Zależy nam, aby w domach, szkołach i miejscach zabaw było bezpiecznie. Będziemy odwiedzać szkoły i przedszkola. Otrzymaliśmy już z Komendy Wojewódzkiej PSP listę 43 szkół i przedszkoli w powiecie bytowskim, do których dostarczymy wszystkie materiały dotyczące tego programu. Cykl zajęć, zgodnie z założeniami programu, poprowadzą nauczyciele. Uczniowie podczas lekcji będą szczegółowo informowani o przyczynach, skutkach i sposobach reagowania na wypadki.

W przeprowadzeniu zajęć pomocą służyć będą także zawodowi strażacy i koordynatorzy akcji: kpt. Krzysztof Rychter i asp. Adam Mohr, a także strażacy ochotnicy. Wiele szkół



Strażacy już rozpoczęli dostarczanie materiałów dotyczących akcji. Na zdjęciu koordynatorzy akcji: mł. kapitan Dorota Kurkiewicz, kpt. Krzysztof Rychter i asp. Adam Mohr.

foto: G. Popławska

już teraz wyraziło zainteresowanie programem. Strażacy liczą również na pomoc rodziców.

– Jeden z etapów zakłada włączenie się rodziców do akcji – dodaje Kurkiewicz. – Ich udział jest niezbędny. To oni pierwsi uczą zachowań i wiedzy o bezpieczeństwie. Mamy nadzieję, że wspólnie uda nam się zapobiec wypadkom, a w przypadku nieszczęścia będziemy potrafili właściwie zareagować i udzielić pierwszej pomocy.

Informatory dla rodziców i dzieci zostały przygotowane i podzielone na 3 grupy wiekowe: przed-

szkolaków, klasy I-III i IV-IV.

Akcja w powiecie bytowski potrwa do 22 kwietnia. Autorami tego programu są: Państwowa Straż Pożarna, Polska Rada Resuscytacji, Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego, firma Procter&Gamble i fundacja Polska.

Sami też możemy pomóc dzieciom, kupując produkty oznaczone słońcem. Część pieniędzy przeznaczana jest na wyposażenie szpitali powiatowych w sprzęt medyczny do ratowania życia dzieci po wypadkach.

(GG)

OPINIE

■ Oburzony

Jestem oburzony tym co się dzieje wokół szpitali w Bytowie i Miastku, a szczególnie postawą pracowników szpitala w Bytowie. Rok temu mówili, że nie będą się łączyć z Miastkiem, bo to dłużnicy. Teraz, gdy groza zajrzała im w oczy wyciągają do nas rękę i są zdziwieni tym, że się ich nie chce. A dlaczego mamy chcieć? Może w Bytowie liczą, że to głównie my będziemy zwalniani, a oni nadal będą pracować. Nikt się nie zgodzi na fuzję, gdy reguły gry są tak niejasne.

miastczanin

■ Roztopy

Po ostrej zimie i kilkunastopniowych mrozach przyszła nagle roztopa i okazało się, że było jeszcze gorzej niż w trakcie mrozów. Chodniki były pokryte warstwą lodu, a wzdłuż ulic płynęły małe strumyki.auta rozpryskiwały wodę zalewając pieszych. Już sam nie wiem co lepsze. śnieg czy taka woda. Mam jednak nadzieję, że gdy przyjdą ferie śnieg i mróz wrócą. Szkoda byłoby, aby dzieci zamiast na śniegu bawiły się w błocie.

bytowiak

NIE PRZEGAP

■ Galeria zaprasza

We wtorek 10 lutego o godzinie 15 w Galerii „Na Schodach” w Miejskim Domu Kultury zostanie otwarta wystawa „Świat rzeźby, grafiki i zimowych pejzaży”. Autorami prac są członkowie wszystkich kół plastycznych skupionych przy MDK w Bytowie. Słowo „Świat” dotyczy głównie rzeźby w glinie. Wystawa będzie czynna do końca lutego.

■ Przy szachownicy

W środę 11 lutego rozpoczynają się szachowe indywidualne mistrzostwa Bytowa na rok 2004. Rozgrywki odbywać się będą w świetlicy hotelu MOSiR przy ulicy Mickiewicza 13 w każdą środę i piątek od godziny 18:30.

(II)

Warto wiedzieć. Wizyta władz
Lista życzeń

Ocena sytuacji we wsiach popeeżerowskich w gminie Borzytuchom – to główny powód wizyty w Borzytuchomiu Michała Kubacha, dyrektora Agencji Nieruchomości Rolnej z Gdańska. Dyrektor obejrzał m.in. powstający zakład utylizacji tworzyw sztucznych w Dąbrówce Bytowskiej oraz pałacyk i gorzelnię w Osiekach. Gość interesował się wykorzystaniem dotacji, które otrzymała gmina od agencji oraz możliwościami rozwoju tych miejscowości.

– Dyrektor chciał uzyskać jak najwięcej informacji o naszej gminie – mówi Romuald Tarnowski, wójt gminy Borzytuchom. – Była to wizyta bardziej informacyjna. Na kolejnym spotkaniu chcielibyśmy zastanowić się wspólnie co można byłoby zrobić, aby wsie popeeżerowskie mogły szybciej się rozwijać. Lista właśnie ta-



Romuald Tarnowski, wójt Borzytuchomia.

Foto: Iza Motel

kich zamierzeń jest właśnie opracowywana. Na kolejnym spotkaniu, które ma odbyć się już w Gdańsku, przedstawię ją. Mam nadzieję, że uda nam się pozyskać dodatkowe środki dla naszej gminy. Jeżeli nie będą to pieniądze z agencji, to może otrzymamy je z sejmiku woj-

Spotkanie

Z Michałem Kubachem spotkał się też Roman Ramion, burmistrz Miastka. Do spotkania doszło w Pruszczu Gdańskim. Dotyczyło m.in. bezpłatnego przejęcia przez gminę gruntów będących teraz w zasobach ANR. Musi to być wykonane jeszcze w tym roku. Teraz ma być zrobiony dokładny przegląd działek, które mogłyby przejść gmina z przeznaczeniem na boiska sportowe i place zabaw. Ponadto burmistrz rozmawiał o ewentualnym dofinansowaniu przez ANR budowy wodociągu Kamnica-Bobięcino.

wódzkiego. Kubach jest jednocześnie przewodniczącym klubu SLD w sejmiku. Tylko współdziałając można więcej zrobić.

(iKa)

CZEKAMY

■ Dyżur reportera

Dzisiaj na wszystkie Państwa uwagi i sygnały czeka w redakcji w Bytowie Gabriela Gusztyń-Popławska tel. 822 89 82, a w Miastku Michał Zajst, tel. 857 87 80.

(r)



W SKRÓCIE

Praktyki

KOŁCZYGLÓWY. Siedmiu młodych rolników z terenu gminy Kołczyglów pojedzie w tym roku na praktyki do Niemiec. Trzech odbędzie praktyki już wiosną, a pozostali jesienią. Wszyscy przez dziesięć miesięcy będą pracowali w gospodarstwach rolnych. Młodzi rolnicy z Kołczyglów zapoznają się m.in. z systemem upraw w Niemczech oraz stosowanymi tam maszynami. Dla większości jest to szansa na zdobycie doświadczenia i nawiązanie współpracy. Takie praktyki organizowane są już od trzech lat. Do tej pory skorzystało z nich kilkunastu rolników. – Jeszcze nie wiemy, kto pojedzie do Niemiec w tym roku – mówi Edward Megier, sekretarz w Urzędzie Gminy Kołczyglówy. – Nabór będziemy prowadzić dopiero w marcu. Wybrane osoby będą musiały najpierw przejść szkolenia, a dopiero później pojadą na praktyki. Wszyscy wracający ze szkolenia są zadowoleni z pobytu w Niemczech. Bardzo często wracają tam już prywatnie. Praktyki odbywają się dzięki współpracy Urzędu Gminy w Kołczyglówach z przedstawicielami stowarzyszeniem byłych mieszkańców powiatu miastckiego i odpowiednikiem polskiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego. Wszyscy wyjeżdżający na praktyki mają zagwarantowane zakwaterowanie i wyżywienie. Oprócz tego co tydzień otrzymują również wynagrodzenie w wysokości 70 euro.

(iKa)

Przetarg

MIASTKO. Jak już informowaliśmy Jacek Kardaś, były agent cmentarzy w Miastku i Łodzierzy przegrał przetarg. Cmentarze przejęła firma Sylwii Żurawskiej. Kardaś nadal będzie jednak prowadził swoją działalność gospodarczą. Jest jeszcze agentem cmentarzy w Białym Borze, a w Miastku posiada 2 sklepy i biura. Firma Sylwii Żurawskiej będzie odpowiadać za utrzymanie w czystości cmentarzy w Łodzierzy i Miastku, a także m.in. sprzedaż miejsc pochówku.

(miza)

Bytów. Policja z certyfikatem jakości
Supergliny

Fot. archiwum

Na ten ten certyfikat pracowaliśmy ponad 2 lata – mówi Marian Pieszak, komendant powiatowy policji w Bytowie.

Komenda Powiatowa Policji w Bytowie, jako druga komenda powiatowa w województwie pomorskim otrzymała certyfikat zarządzania jakością ISO 9001:2000. Uroczystość jego wręczenia odbędzie się 20 lutego w sali portretowej bytowskiego zamku. Komendant nie ukrywa dumy.

– To były ponad dwa lata ciężkiej i intensywnej pracy – mówi Marian Pieszak, komendant powiatowy policji w Bytowie.

Bytowska komenda w 2002 roku, jeszcze gdy komendantem był Tomasz

Borowski, obecny wicestarosta, podpisała umowę z fundacją Umbrella, która pomaga przy tworzeniu dokumentacji potrzebnej do uzyskania certyfikatu.

– 6 naszych policjantów przeszło specjalistyczne szkolenie z tzw. zarządzania jakością i audytorów wewnętrznych – wyjaśnia Pieszak. – Pełnomocnikiem

wdrożenia tego systemu od początku jest podinspektor Jarosław Czerechowski. On kierował pracami nad projektem i bezpośrednio współpracował z fundacją Umbrella. Dziś możemy powiedzieć, że jesteśmy wśród najlepszych. To zasługa wszystkich funkcjonariuszy, ale i zobowiązanie. System jest już wdrażany. Wcześniej wiele spraw załatwianych było bardzo długo, głównie ze względu na procedurę. Teraz to się zmieni. Wprowadzone usprawnienia dają już efekty. W każdej chwili petent może sprawdzić na jakim etapie jest sprawa czy problem, który osobie go dotyczy. Gwarantujemy także mieszkańcom profesjonalne traktowanie i co najważniejsze poprawę bezpieczeństwa.

Uzyskanie certyfikatu pomoże także komendzie w pozyskiwaniu środków finansowych z Unii Europejskiej. – Liczymy, że 75 procent środków na skomputeryzowanie i wdrożenie systemu komputerowego w naszej komendzie będzie pochodziło z funduszy europejskich – mówi Pieszak. – Wcześniej, zgodnie z procedurą, pełną dokumentację przekazaliśmy do Urzędu Marszałkowskiego.

Gabriela Gusztyń-Popławska

Komendy z certyfikatem

Certyfikat zarządzania jakością posiadają już: Komenda Wojewódzka Policji w Gdańsku, Komenda Miejska Policji w Gdańsku i Komenda Powiatowa Policji w Malborku. KPP Bytów otrzymał certyfikat jako czwarta jednostka na Pomorzu, a druga powiatowa.

Bytów. Urzędników nie przybywa

Nie ma pracy w urzędzie

Po Bytowie krążyły plotki, że w Urzędzie Miejskim zatrudniono kilka osób. Miało to się wiązać z przygotowaniem Polski do wejścia do Unii Europejskiej. Okazało się jednak, że to tylko plotka. Obecnie w UM zatrudnionych jest 72 pracowników, z czego na stałych etatach 68.

– Uważam, że ta liczba pracowników jest optymalna – mówi burmistrz Stanisław Marmołowski. – Prowadzę wewnętrzne rozłady. Ktoś odchodzi na emeryturę lub zostanie zwolniony i to w te miejsca zatrudniam nowych pracowników. Stawiam na jakość. Nowi zatrudnieni są już o wiele lepiej wykształceni.

W urzędzie zatrudnionych jest 7 pracowników obsługi, w tym 3 dozorców, pilnujących także starostwa, 3 sprzątaczkę oraz pracownik gospodarczy.

W roku ubiegłym zatrudniono 6 pracowników w ramach prac interwen-

cyjnych, a w 2004 roku 4 osoby.

– W ramach tych zajęć w ubiegłym roku dwie osoby zostały zatrudnione w punkcie informacji europejskiej, a w obecnym przyjęliśmy jedną osobę z MZBK mającą umowę z PFRON-em – tłumaczy Danuta Karcz-Karczewska, rzecznik prasowy UM. – Wszystkie one są zatrudnione na czas określony. Wśród pracowników inter-

wencyjnych, co kilka miesięcy następuje rotacja.

W planach urzędu na 2004 rok przewidywany jest spadek kosztów na administrację o blisko 8 procent. W ubiegłym roku na ten cel wykorzystano ponad 3,2 mln złotych, a w obecnym zaplanowano na administrację niecałe 3 mln złotych, czyli o około 300 tysięcy złotych mniej.

(II)

Rostło zatrudnienie

Za poprzednich władz liczba pracowników UM rosła. Tylko przez pół roku sprawowania władzy, burmistrz Leszek Waszkiewicz zatrudnił 6 osób. Znacznie „lepiej” spisywał się burmistrz Jerzy Barzowski. Za jego kadencji zatrudniono na stałe aż 16 pracowników.

– Zostając burmistrzem musiałem uregulować sprawę „sztucznych” etatów – tłumaczy Jerzy Barzowski. – Wielu pracowników urzędu przez lata było zatrudnianych jako pracownicy interwencyjni, niektórzy nawet przez 7 lat. Aby ujednolicić dwie kategorie urzędników, tych pracowników interwencyjnych zatrudniłem na stałe. Wszyscy uznaliśmy, że są oni tutaj potrzebni. Od tego momentu przysługiwali im nagrody, wyróżnienia, jak i pozostałym.

PLEBISCYT

Twój głos

Dzisiaj kolejny: czwarty już kupon w naszym nowym plebiscycie na Najpopularniejszego Człowieka Regionu Słupskiego roku 2003. Zachęcamy do udziału w naszej zabawie. Szukamy autorytetów, osób prawych, które mogą być wzorem kompetencji, uczciwości i wrażliwości na sprawy społeczne. Spośród kandydatów, którzy otrzymają największe poparcie Czytelników, wyłonimy złotą dziesiątkę. Do naszej redakcji napływają już pierwsze kupony od Czytelników. Padają pierwsze kandydatury do tego tytułu. Czekamy na nowe zgłoszenia. Zachęcamy też do głosowania w Internecie na stronie www.naszemiasto.pl.

Zasady plebiscytu

1. W każdy piątek i poniedziałek do 5 marca 2004 r. w „Dzienniku” drukujemy kupon do głosowania na najpopularniejszą postać regionu.
2. Wytnij kupon, wpisz imię i nazwisko kandydata do tytułu Homo popularis oraz dane osobowe, uzasadnij wybór i dostarcz go (prześlij lub przynieś) do redakcji lokalnego oddziału „Dziennika”, do 11 marca 2004 r.
3. W piątek publikować będziemy listę zgłoszonych do konkursu kandydatów na zajmujących 20 pierwszych miejsc oraz listę pięciu najpopularniejszych kandydatów z danego powiatu.
4. Wyniki podamy 19 marca, ogłaszając zwycięzcę oraz złotą dziesiątkę najpopularniejszych postaci w regionie. Wyróżnimy też osoby, które otrzymają największe poparcie Czytelników na terenie każdego z powiatów.
5. Spośród prawidłowo wypełnionych kuponów Komisja wyłoni 10 Czytelników, którzy w najciekawszy sposób uzasadnią wybór. Otrzymają nagrody.
6. Listę Czytelników – laureatów opublikujemy 19 marca 2004 r. w piątkowym dodatku „Dziennika”.
7. Jednocześnie prowadzimy plebiscyt popularności w Internecie na stronach www.naszemiasto.pl. Jednak głosy oddane w Internecie nie będą sumowane z głosami oddanymi na kuponach drukowanych w „Dzienniku Bałtyckim”.
8. Osoba, która otrzyma najwięcej głosów od internautów zdobędzie tytuł Homo Popularis Internautus.

(red.)

Kandydatury

Tadeusz Aleksandrowicz, trener koszykarzy Czarnych, Zbigniew Białek, koszykarz Czarnych, Mirosław Bugajski, burmistrz Sławna

Gerard Czaja, senator, Mirosław Deręgowski, przewodniczący Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych, Andrzej Duda, radny powiatowy, Jan Gajo, dyrektor miastckiego szpitala, ks. Jan Giriłowicz, proboszcz parafii św. Jacka, Elżbieta Godderis – sekretarz miasta w Łęborku, Ewa Hinc, przewodnicząca Komitetu Obrony Praw Bezrobotnych w Miastku, Tomasz Iwan, piłkarz, Grzegorz Januszewski, starosta powiatu sławieńskiego, Włodzimierz Kłata – wiceburmistrz Łęborka, Arkadiusz Klimowicz, burmistrz Darłowa, Maciej Kobylński, prezydent Słupska, Witold Namyślak – burmistrz Łęborka, Daniel Odija, pisarz Krzysztof Picha, dyrektor Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie, Witold Piórkowski – starosta powiatu łęborskiego, Mirosława Siebert-Bresler – przewodnicząca Rady Miejskiej w Łęborku, Marek Stachowicz, przewodniczący Rady Powiatu sławieńskiego, Robert Strąg, poseł LPR, ks. Ryszard Szary z Bytowa, Ryszard Wenta – wicestarosta powiatu łęborskiego, Zbigniew Wiczowski, radny SFPiS, Roman Wołoszyn – radny sejmiku pomorskiego, Tomasz Wszółkowski, wójt gminy Ustka.

Przypominamy, że to pierwsze kandydatury do tytułu Homo popularis, czekamy na kolejne.

KUPON

Zgłaszam kandydaturę

1.
uzasadnienie.....
2.
uzasadnienie.....
3.
uzasadnienie.....

4.
uzasadnienie.....

Dane zgłaszającego:
Imię i nazwisko.....
adres i telefon.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora plebiscytu na cele z nim związane

Podpis

REKLAMA

TANIE PANELE

- ściennie
- podłogowe

HURTOWNIE

D. i W. BORZYSZKOWSCY

BYTÓW, ul. W. Polskiego 14

tel. 0 696 946 826

BRUSY, ul. Gdańska 14

tel. (052) 398 28 75

KONARZYN, ul. Szeroka 5

tel. (059) 833 10 43

22849988 AJ 1582

SPECJALISTYCZNY GABINET PROTEZOWANIA SŁUCHU
COREKTONAPARATY
SŁUCHOWE
cyfrowe, klasyczneSŁUPSK, Pl. Dąbrowskiego 6
ŁĘBORK, ul. Okrzei 7/1
BYTÓW, ul. Sikorskiego 30/8-10
MIASTKO, Szpital bud. F
ul. Wybickiego 10, pok. 105,

☎ 840 24 35

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU
UBEZPIECZENI - DUŻA ZNIŻKA

Pomorze. Ile płacimy za korzystanie z komunikacji miejskiej?

Bilet czy chleb?

Wielu z nas jest zmuszonych do korzystania z komunikacji miejskiej. Bądźmy szczerzy: nie jest to przyjemność, lecz konieczność. Wprawdzie autobusy są systematycznie wymieniane na nowe i poprawia się komfort jazdy, jednak ceny biletów są wciąż wysokie. W większości miejscowości na Pomorzu za jednorazowy przejazd autobusem płacimy tyle, ile za bochenek chleba, a nawet drożej. Coraz więcej mieszkańców wybiera podróż... na własnych nogach.

Na piechotę taniej

Bilety w miejskich autobusach są bardzo drogie - mówi Angelika Turzyńska, bezrobotna ze Starogardu Gd. - Kupno biletu normalnego oraz ulgowego dla mojego dziecka to spory wydatek. Aby przejechać autobusem w jedną i drugą stronę muszę wydać 4,20 zł. O tej porze roku nie wyobrażam sobie, aby z małym dzieckiem przejść trasę kilku przystanków.

Każda podwyżka biletów budzi wśród mieszkańców Tczewa kontrowersje.

W Gdańsku cena biletu uzależniona jest od liczby kilometrów czy przystanków, jakie przychodzi nam

przejechać - mówi Monika Rojek. - W Tczewie czy przejadę 3 przystanki, czy 10, płacę taką samą cenę za bilet. Tylko, że jazda autobusem linii nr 6, z osiedla Staszica do dworca PKP, trwa około 6 minut, a „trójką” ponad 20.

Od 2 lat chodzę pieszo z osiedla na dworzec PKP - dodaje Tomasz Chyła. - Jeżeli mam płacić za przejazd 3 przystanków prawie 2 zł, wolę się przejść, mimo że zabiera mi to 30 minut. Pieńki, które wydałbym na bilety, wolę przeznaczyć dla dzieci.

Podwyżki bołą

W Wejherowie od 1 stycznia bilety normalne podrożały o 10 gr - kosztują teraz 2 zł. To najwyższa cena na Pomorzu. Jak mówi Czesław Kordel, prezes MZK sp. z o.o., przychody uzyskiwane ze sprzedaży biletów są podstawowym źródłem pokrywania kosztów funkcjonowania firmy. - Mamy 14 nowych autobusów, przystosowanych do przewozu wózków inwalidzkich - argumentuje Kordel. - Staramy się zapewnić pasażerom maksimum wygody. Poza tym za 2 złote można przejechać z Wejherowa aż do Redy, Gościcina czy Bolszewa.

Ewenementem jest Słupsk, gdzie w lipcu zeszłego



W Chojnicach bilet u kierowcy kosztuje 1,80 zł. Krzysztof Berent kupuje bilet od Jarosława Starzyńskiego.

Fot. Monika Smół

roku z 64 zł na 62 zł obniżono ceny biletów miesięcznych.

Drożej u kierowcy

W wielu miastach bilet kupowany u kierowcy jest droższy. Ma to zmotywować pasażerów do zaopatrywania się w bilety w kioskach i punktach sprzedaży. Kierowca ma się skupić na jeździe. - Droższe bilety u kierowcy wynikają z opłaty manipulacyjnej, zgodnej z uchwałą Rady Miasta - mówi Joanna Piesik, szef marketingu tczewskiego ZKM.

W Starogardzie Gd. od każdego sprzedanego biletu kierowca otrzymuje dodatkowe honorarium. - Jest to kilka procent ceny biletu - mówi Piotr Pawłowski, kierownik Działu Ruchu w MZK w Starogardzie Gd.

Na gapę

W Tczewie miesięcznie wystawianych jest około 600 mandatów. - Od niedawna współpracujemy z nową firmą kontrolującą nasze autobusy i współpracę tę sobie chwalimy, bo częste kontrole powodują, że tczewianie rzadziej jeżdżą bez biletów. - mówi Joanna Piesik, z ZKM.

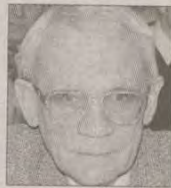
W Wejherowie obserwuje się wzrost liczby osób jeżdżących na gapę. - Wśród „gapowiczów” najliczniejszą grupę stanowią ludzie młodzi od 15 do 25 roku życia - mówi Michał Kalandyk z wejherowskiego MZK. - Część z nich to ludzie, którzy są w trudnej sytuacji finansowej, ale znaczna liczba, to ci, których stać, ale nie chcą kupować biletu.

(AT)

Zdaniem eksperta

Bezlitosna ekonomia

Rozmowa z Jerzym Pioterkiem, przewodniczącym Komisji Budżetu, Gospodarki i Promocji Miasta Rady Miasta Słupska



- Kto decyduje o cenie biletów miejskiej komunikacji?

- Ceny kalkuluje Miejski Zakład Komunikacji, zatwierdza Rada Miasta. Ceny ustalono tak, by jak największą pasażerów korzystało z biletów sieciowych i miesięcznych.

- Ceny biletów w Pomorskiem kształtują się od 1,20 zł w Gdańsku do 2 zł w Wejherowie. Skąd biorą się te różnice?

- Podobnie jak w całej gospodarce, tak i w tym przypadku o cenach decyduje wielkość obrotów. Do tego dochodzą koszty paliwa, utrzymania taboru, wiat i przystanków autobusowych. Stąd zapewne te różnice.

- Kto decyduje o podwyżkach cen biletów?

- Na pewno głównym wyznacznikiem jest ekonomia. W Słupsku od ok. 4 lat liczba przewożonych pasażerów utrzymuje się na stałym poziomie i zapewne dlatego ceny biletów nie zmieniają się.

- W Słupsku nie było od ponad 3 lat podwyżek. To ewenement. Jak udało wam się utrzymać tę samą cenę?

- Z jednej strony jest to przykład dobrego gospodarowania pieniędzmi przez słupski MZK. Z drugiej nie wiadomo, czy ewentualna podwyżka cen nie spowoduje spadku liczby pasażerów. Bilety i tak są drogie jak na zrobie mieszkańców Słupska.

- Pasażerom w wielu miastach podoba się rozwiązanie gdańskiego ZKM. Cena biletu jest tu uzależniona od czasu przejazdu.

- W Słupsku bilety czasowe, z racji konieczności przejazdów na pętli przy ul. Kołłątaja, mogą się okazać przydatne. Wiem, że po ubiegłorocznej zmianie organizacji ruchu wielu mieszkańców oczekuje takiej innowacji. Postawię ten problem na posiedzeniu mojej komisji.

Rozmawiał
Jarosław Kowalski

Za drogie



Fot. I. Rogacka

Leon Wesserling, emerytowany przedsiębiorca - Wejherowo

- Bilety MZK są stanowczo za drogie. Mój małżeństwo emerytów, które musi wydać cztery złote na przejazd w jedną i drugą stronę, odczuwa boleśnie ten wydatek. Nie mówię już o osobach, które nie mają ulgi i dojeżdżają do pracy. Jeżeli ktoś zarabia 800 zł i musi kupić bilet miesięczny za 100 zł, ma wielki problem.

Za tanie

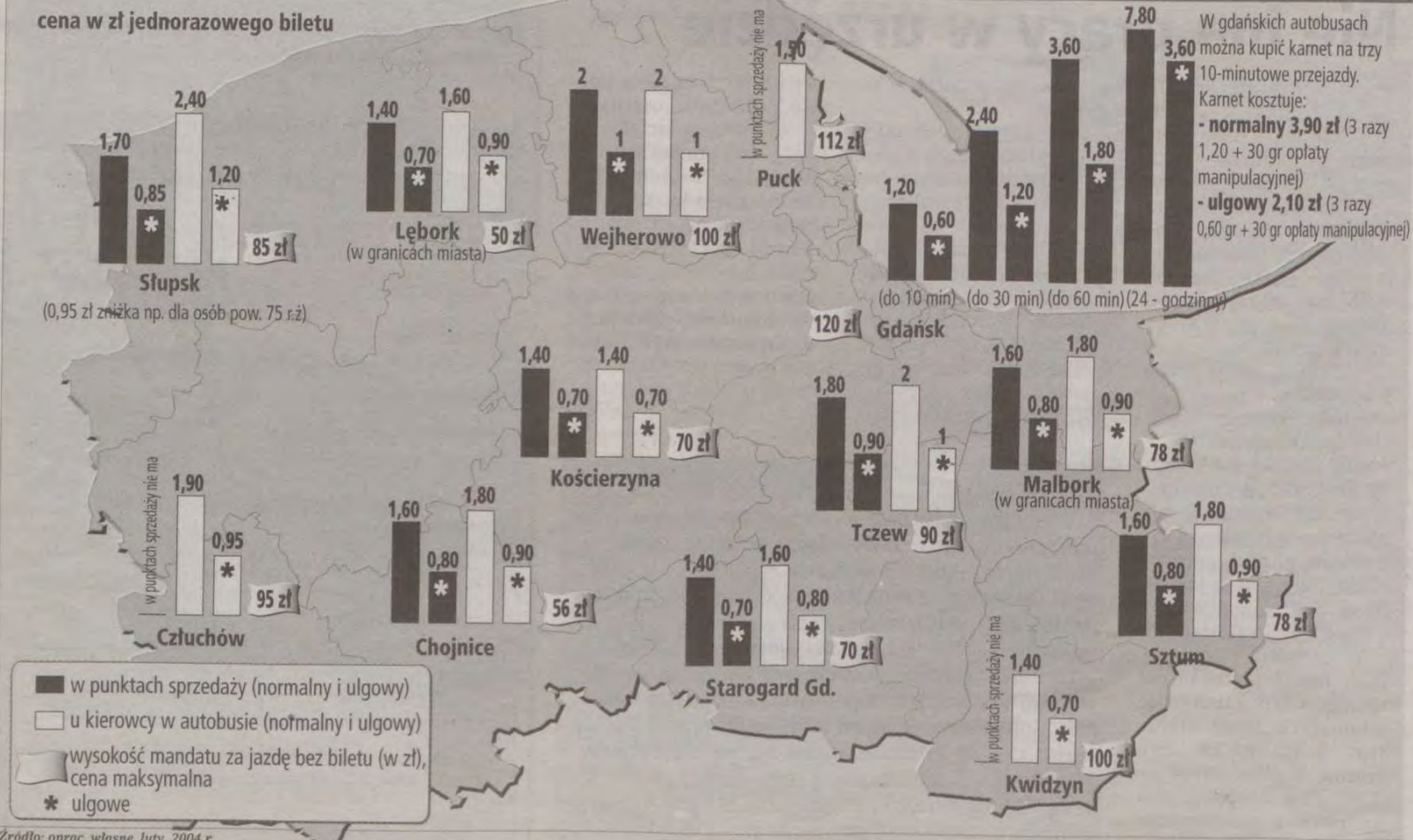
Marcin Grzybiński

rzecznik prasowy Miejskiego Zakładu Komunikacji - Słupsk

- Biorąc pod uwagę rosnące nieustannie ceny paliwa i brak podwyżek od 2001 roku obecnie bilety są zbyt tanie. Z naszych kalkulacji wynika, że optymalna cena biletu normalnego to 1,80 zł, czyli o 10 gr więcej niż obecnie. Jednak podwyżkę może wprowadzić wyłącznie uchwała Rady Miasta Słupska, a o takich zamiarach nic nie wiem.

Ceny biletów komunikacji miejskiej na Pomorzu

cena w zł jednorazowego biletu



Źródło: oprac. własne, luty 2004 r.

Info.: (TMB)

Zagrożeni

Komunikacją miejską w Człuchowie zajmuje się miejscowy PKS. Niestety, istnieje duże prawdopodobieństwo, że autobusy miejskie przestaną jeździć od 1 maja. Powód to nieopłacalność przedsięwzięcia. Aby zwiększyć zainteresowanie przejazdami Rada Miasta podczas ostatniej sesji zdecydowała się na zmniejszenie cen biletów miesięcznych aż o połowę w stosunku do ubiegłego roku. Bilet normalny kosztował 68 zł, obecnie jedynie 34 zł (ulgowy 17 zł). O 10 gr podrożały natomiast normalne bilety jednorazowe. Obecnie za przejazd trzeba zapłacić 1,90 zł. Umowa z PKS wygasa pod koniec ubiegłego roku. Została jednak warunkowo przedłużona. Miasto ogłosiło wprawdzie przetarg na prowadzenie komunikacji miejskiej, ale nikt (łącznie z PKS) się nie zgłosił.

Na antenie Studenckiej Agencji Radiowej rusza audycja kaszubska Agnieszki Bradtke i Pawła Szczyty z tytułowaną „Doność z waczi”. Znajdą się w niej m.in. muzyka kaszubska, reportaże i rozmowy. Audycja będzie emitowana w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 18 i 19. Audycji można słuchać za pośrednictwem Internetu na stronie www.sar.pg.gda.pl

Żukowo. Zjazd nauczycieli regionalistów

Język pod ochroną

Bardzo dobry pomysł! - komentowali zgromadzeni na Wojewódzkiej Konferencji Nauczycieli Regionalistów, która odbyła się ostatniego dnia stycznia w Żukowie.

Przybyło około sto osób z całych Kaszub. Przede wszystkim, by zapoznać się ze zmianami, które zachodzą w całym skomplikowanym procesie edukacji regionalnej, zwłaszcza w zakresie nauczania języka kaszubskiego. Dowiedzieli się zarówno o ostatnich działaniach normalizujących kaszubski język literacki, jak i o uwarunkowaniach prawnych, przyjętych przez Ministerstwo Edukacji.

- Kaszubski jest oficjalnie przyjęty jako jedyny język regionalny w Polsce. Podlega ochronie od strony prawnej, tak samo jak języki narodowe. Dlatego jego nauczanie jest finansowane przez państwo pod warunkiem, że odbywa się w zakresie trzech godzin tygodniowo w grupach nie mniejszych niż siedmioosobowe - wyjaśniał Łukasz Grzędzicki.

Nauką języka kaszubskiego objętych jest około czterech tysięcy uczniów. Najwięcej, bo połowa, jest z powiatu kartuskiego. Nie wszędzie jednak takie lekcje mogą się odbywać. Dotyczy to na przykład Szkoły Podstawowej nr 2 w Kartuzach, znanej od lat z kompleksowego wprowadzania edukacji regionalnej.

- Gdy zaproponowaliśmy nauczanie języka kaszubskiego, natrafiliśmy na totalny opór ze strony rodziców -



Notatki z konferencji przydadzą się w pracy z uczniami.

Fot. Artur Socha

tłumaczy Danuta Milewicz, zastępca dyrektora szkoły i absolwentka studium dla nauczycieli języka kaszubskiego na UG.

Takie dylematy są już historią w okolicach Strzepcza, gdzie funkcjonuje kilka szkół z językiem kaszubskim.

- Robiliśmy badania socjologiczne, które potwierdziły, że rodzice doceniają już znaczenie regionalnego języka, jako fragmentu bogactwa kulturowego Europy - mówi Witold Bobrowski, który jako pierwszy wprowadził nauczanie języka w maleńkiej szkole na Głodnicy.

Jeszcze trudniejsza sytuacja jest w powiecie kościerskim. Natomiast w puckim istnieje duże zapotrzebowanie na nauczanie kaszubskiego, mało jest jednak nauczycieli,

którzy mają stosowne uprawnienia. Głównymi organizatorami wojewódzkiej konferencji były Urząd Gminy Żukowo wraz z Publicznym Gimnazjum nr 2 w Żukowie. W organizację włączyły się także Powiatowy Ośrodek

Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Kartuzach, Zespół ds. Oświaty przy Zarządzie Głównym Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, oddział żukowski ZKP oraz KMK Cassubia.

Eugeniusz Pryczkowski

Uzupełnianie wiedzy



Danuta Pioch
powiatowy konsultant ds. edukacji regionalnej i nauczania kaszubskiego

Środowisko nauczycielskie, zajmujące się edukacją regionalną i nauczaniem języka kaszubskiego, chętnie uczestniczy we wszystkich przedsięwzięciach, dzięki którym mogą uzupełnić wiedzę z tego zakresu. Referaty, oferty różnych wydawnictw, promocja książki „Dzieje Żukowa”, dyskusja i wnioski - to bardzo ważne elementy tej konferencji. Jednak nie mniej ważna była możliwość samego spotkania i wymiana poglądów z ludźmi z różnych zakątków Kaszub. Jednym z ważnych wniosków było zasygnalizowanie potrzeby kontynuacji tego typu spotkań.

- Te zespoły najczęściej występują w radiowym programie „Na bôtach i w bôrach” - zauważył Edmund Lewańczyk. - Często wstępuję się w opinie, zwłaszcza starszych Kaszubów, i stwierdzam, że muzyka ta jest daleka od autentyzmu kaszubskiego, a ten powinien być przedmiotem szczególnej troski.

- Poza tym zachwiane są proporcje w muzycznej warstwie tego magazynu - dodał Artur Zagozdón.

Jan Antonowicz

Pomorze. Inwentaryzacja kulturowego dziedzictwa

Szukanie autentyzmu

Fundamentalne pytania dotyczące roli i rozmachu działań kulturalnych Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego stawiano na ostatnim posiedzeniu Komisji Kultury ZKP.

- Proponuję, by przystąpić do opracowania projektu, którego głównym celem byłaby pełna inwentaryzacja zasobów i działalności kulturalnej Kaszub. W tym celu można by powołać specjalny instytut. Zrzeszenie mogłoby przeznaczyć na tę działalność swoje pomieszczenia. Są

dżę, że na dokładnie prze-myślany i starannie opisany projekt można otrzymać wsparcie z funduszy europejskich - uważa Kazimierz Kleina, wiceprezes Zrzeszenia.

Jeden z elementów nowego pomysłu jest już realizowany. Od dwóch lat trwają prace nad gromadzeniem informacji o artystycznych zespołach folklorystycznych i chórach z terenu Kaszub. Jest ich w całym regionie ponad sto. Zwłaszcza w ruchu chóralnym w ostatnim czasie nastąpiło spore ożywienie. W

sierpniu br. odbędzie się w Parchowie II Zjazd Śpiewaków Kaszubskich. W ubr. zorganizowano go w Barłominie pod Luzinem.

- Najlepiej opracowane są dane dotyczące zespołów ludowych z powiatów chojnickiego, kartuskiego, kościerskiego, lęborskiego i słupskiego - poinformowała przewodnicząca Komisji Kultury, Regina Szczupaczyńska. - W ciągu ostatnich lat powstały kolejne grupy, które też trzeba dołączyć do spisu, na przykład grupy rockowe Chęciz, czy Kútin.

Cóż je częc

Zimowe fotografie

GDYNIA. Ośrodek Kultury Kaszubsko-Pomorskiej w Gdyni, ul. Piłsudskiego 18, zaprasza na wystawę fotografii Edmunda Kamińskiego „Cztery pory roku na Kaszubach - cz. 1 - Zima”. Wystawę można oglądać w godz. 11-18.30 każdego dnia, oprócz środy. Wstęp wolny.

Dzieci poznają Trepczyka

MISZEWO. Szkoła Podstawowa w Miszewie w czerwcu br. otrzyma imię Jana Trepczyka, byłego kierownika tej placówki, ale przede wszystkim wybitnego poety, kompozytora i leksykografa kaszubskiego. Jednym z punktów przygotowania się do tej uroczystości jest Powiatowy Konkurs Wiedzy o Janie Trepczyku, który odbędzie się 10 lutego br. o godz. 11.30 w SP w Miszewie. W przerwie konkursu zostanie powołana szkoła haftu kaszubskiego, której instruktorem będzie Alina Lech-Wierzińska.

Spotkanie szkólnych

ZAŁAKOWO. Powiatowy Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Kartuzach organizuje cykliczne spotkania dla nauczycieli regionalistów. Kolejne spotkanie odbędzie się 9 lutego br. o godz. 15 w Szkole Podstawowej w Załakowie, w gminie Sierakowice. Z kaszubskim przedstawieniem wystąpią uczniowie miejscowej szkoły.

Kąsk do smięchu

Mój ògón!

Bogusława Labudda

z Tłuczewa opowiada dowcip:



W Lëni bëło wiele jachtarzów, co rôd strzëlełë, le z trafienim bëło ù nich knap. Rôz ùzdrzelë dzëka i zacząłë strzelac. Jeden wëcëlowòł w ùchò, jeden w ògón, tak że òn odpòdł, a dzëk i tak ùcëkł w las. Wzälë ògón i szlë do karczme sã spierac, chto gò ùstrzëłil. Nòbarzi sã jëzil Kùba:
- Chòcë diòbel na diòble sedzòł, ten ògón je mój! To je mój ògón!
Wtim wnëka Kùbinò. Czëła, co chłop wrzeszczòł, przëzdrza sã rozëmno i rzekła:
- Nie spieròj sã! To nie je twój ògón.

Czëtanië z Knëdżi proroka Izajasza

Pòwòłanië Proroka

W roku smiercë króla Ozëjasza jò ùzdrzòł Pana, co sedzòł na wësoci i widzäl ławelnicë, a płòszcz jëgò òbleczeniò wëpelniwòł swiätiniã. Serafinowie stojëlë pònad Nim; kòdzi z nich miòł pò szesc skrzidłòw. I wòłòł jeden do drëdzëgò: „Swiäti, Swiäti, Swiäti je Pòn Zòstãpów. Całò zemia je pełnò Jëgò chwälë”. Od głosu tegò, co wòłòł, zadrzãło òbramòwanië dwierzi, a swiätiniò napelnila sã dëmã. A jò rzekł: „Biada mie! Jò jem zgubiony! Kò jò jem człowiekã ò nieczëstëch wargach, a òczë mòje òbzëralë Króla, Pana Zòstãpów!”

Tedë przëlecòł do mie jeden ze serafinów, a trzimòł w ręce wãdzël, jaczi miòł wzätë klëszczama z wòltòrza. Dotkl nim mòjëch wargów i rzekł: „Hewò to dotklò twòjëch wargów: twòja wina je zmazònò, zgładzony twój grzëch”. I jò uczul głos Pana, co mówil: „Kògò jò móm pòslac? Chto tam pùdze?” Jò odpòwiedzòł: „Hewò jò jem, pòslëce mie!”

To je słowò Bòżë.

Słòwka

ławelnica - tron
dwiërze - drzwi
wãdzël - węgiel
klëszcze - obcëgi

KASZUBSKIE MSZE

W drugą niedzielę miesiąca, 8 lutego, msze częściowo w języku kaszubskim będą w: ■ Gdańsku, ul. Świętojańska, kaplica kościoła św. Jana, godz. 11 ■ Gdyni Wielkim Kacku, ul. Źródło Marii, kościół św. Wawrzyńca, godz. 8 ■ Żukowie, ul. Klasztorna 4, godz. 10

NORDA
Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 685-47-23. Redaktor prowadzący: Eugeniusz Pryczkowski.



SPECJALNIE DLA WAS

**Klub
Prenumeratora**

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

**Weekend w hotelu**

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w uroczym hotelu.

Nasze pytanie: **Jaki kolor jest symbolem miłości?**

Na odpowiedź czekamy do 8 marca 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

**Miesięcznik
dla Prenumeratorów**

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą ilością nagród i wartościową nagrodą główną. Czytaj swój miesięcznik!

Partnerzy klubu: BALTIC OASIS fitness-spa-rekreacja, Toyota Chwaszczyno, Chemia – materiały budowlane i wykończeniowe, Hotel Pensjonat La Siesta, Multikino, Zakład Optyczny Stojalowski, AQUA Centrum Sportowo-Rekreacyjne, Auto Serwis WT Błażewicz, Kawiarnia Restauracja Derby, Sklep Zoologiczny Żako, Studio Fryzjersko-Kosmetyczne Venice, Super Hallo TAXI, Europejski Dom Inwestycyjny, Centrum Obsługi Samochodów Schewe, Hotel Niedźwiadek, Restauracja Mocca, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, REVIMED Poradnia Schorzeń Kręgosłupa, Renobil, Centrum Nauki i Biznesu ŻAK.

**Karta Klubu
Prenumeratora**

Każdy Prenumerator, posiadający opłaconą prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego” na minimum kwartał, ma prawo do Karty Prenumeratora. Karty wydajemy nowym prenumeratom oraz tym osobom, które nie otrzymały jej wcześniej.

Obecnie oferujemy plastikową kartę z tłoczonym imieniem i nazwiskiem posiadacza. Karta upoważnia do korzystania z oferty rabatowej naszych partnerów.

Jeżeli ktoś nie ma jeszcze karty, to prosimy o zgłoszenie listowne (adres: ul. Połęże 3, 80-870 Gdańsk) lub telefoniczne (0 800 15 00 26) swoich danych osobowych, czasu trwania prenumeraty (minimum trzy miesiące) i formy dostawy prenumeraty.

**Wyjeżdżasz
– zawieś prenumeratę**

Jeżeli posiadasz prenumeratę domową, czyli otrzymujesz „Dziennik” przed godz. 8, masz możliwość zawieszenia dostawy prenumeraty. Zawieszenie jest bardzo przydatne, jeżeli właśnie wyjeżdżasz na kilka dni i nikogo nie będzie w domu. Warunkiem zawieszenia jest zgłoszenie telefoniczne pod nr. 0 800 15 00 26 na 3 dni robocze przed terminem zawieszenia.

Nasi Partnerzy

Rabat honorowany na podstawie ważnej Karty Klubu Prenumeratora

Vitel
13% rabatu
na akcesoria do
telefonów komórkowych
ul. Jana Pawła II 14
Bytów
tel. (058) 677 22 77

**MOJE MIASTO
Multikino
MOJE KINO**
rezerwacja
tel. 340-30-99
Gdańsk, al. Zwycięstwa 14
www.multikino.pl

STOJAŁOWSKI
SZEROKI WYBÓR OPRAWEK
RÓWNIEMIE SŁONECZNYCH
ATRAKCYJNE CENY
BADANIE WZROKU NA MIEJSCU
SOCZEWKI KONTAKTOWE
Zakład Optyczny
ul. Stągiewna 19, Gdańsk, tel. 300-04-39
Zakład przeniesiony z ul. Szerokiej

AQUA
CENTRUM REKREACYJNO-SPORTOWE
PRZY HOTELE „POSEJDON”
BAZEN, SAUNA
SIŁOWNIA
AQUA - AEROBIC
GDAŃSK, ul. KAPUJCZYŃSKA 30
tel. (0-58) 511-30-51
0 602 13 20 20
www.aqua.gda.pl

RENAULT
Auto na GAZ!
Montaż instalacji gazowej
w samochodzie po okresie gwarancji
RENObil sp. z o.o.
80-314 Gdańsk, ul. Grunwaldzka 272
(kolo Media Markt)
tel./fax 058/340 24 24, fax 0-58/340 24 00
www.renobil.pl
ISO 9002

Powiat bytowski. Przystąpili do restrukturyzacji

Cel – ocalić szpitale

Program prac nad restrukturyzacją szpitali w Bytowie i Miastku



Źródło: Starostwo powiatowe, luty 2004 r.

(sow)

Rada Powiatu Bytowskiego podjęła uchwałę, która umożliwia przystąpienie do restrukturyzacji szpitali w Bytowie i Miastku.

Program prac przewiduje opracowanie wstępnego bilansu za 2003 rok, opracowanie planów rzeczowo-finansowych na 2004 rok i wariantowych kierunków przekształceń w SP ZOZ w Bytowie i SP ZOZ w Miastku.

Powyższy program ma być zrealizowany do połowy marca 2004 roku.

Mimo, że z celem restrukturyzacji zgodzili się wszyscy radni posypali się też ostre słowa krytyki.

– Ta uchwała jest spóźniona przynajmniej o pół roku – ocenia radny Roman Zaborowski. – Przy takich zmianach kadrowych trudno będzie ten projekt zrealizować.

Z prac w zarządzie zrezygnował, z przyczyn osobistych, Jan Treder, naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych. Zastąpić ma go Tadeusz Marمولowski.

Na sesję został zaproszony Tadeusz Podczarski, dyrektor Departamentu Zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim. Przedstawił on sytuację służby zdrowia w województwie pomorskim. Szczególnie zwrócił uwagę na restrukturyzację

w poszczególnych szpitalach.

– Restrukturyzacja w szpitalach jest spóźniona o 2 lata – tłumaczy Tadeusz Podczarski. – Mogę zapewnić, że w Urzędzie Marszałkowskim nie ma takiej woli, aby likwidować którykolwiek ze szpitali w powiecie bytowskim. Nie wyobrażam sobie, aby nie było tutaj świadczeń zdrowotnych, żeby w tym powiecie nie było szpitala. Proces restrukturyzacji może sprawić pewne problemy. W pełni jednak popieram proces przekształceń, do którego przystąpiliście.

Dyrektor departamentu zapewnił, że kiedy będą znane wyniki ekspertyzy,

osobiście przyjedzie na sesję.

Starosta Michał Świontek-Brzeziński obiecał, że postara się sprowadzić na tę sesję dyrektora NFZ.

– Strategia jest jedna i jest już ona realizowana – mówi starosta. – Musimy kontrolować wydatki. Długi szpitali wynoszą 26 milionów złotych a budżet powiatu na 2004 rok 36 milionów złotych. Musimy więc dokonać wszelkich starań, aby oba szpitale funkcjonowały. Nie możemy przejąć tych długów.

Program restrukturyzacji przyjęty został jednoznacznie.

(ll)

Warto wiedzieć. Ważą się losy

Co będzie lepsze

W ciągu najbliższego miesiąca ostatecznie rozstrzygnie się los szpitali w Bytowie i Miastku. Gdy zostanie zrealizowany program przyjęty przez Radę Powiatu będzie znana przyszłość obu placówek. Wtedy też będzie przyjęty program dalszych działań. Na razie pod uwagę brane jest zarówno połączenie w jeden szpital powiatowy, jak i pozostawienie odrębnych placówek, ale mocno zrestrukturyzowanych. Który wariant będzie lepszy? Okaże się to na początku marca. Propozycja połączenia już od kilku tygodni

wywołuje ostre reakcje w Miastku. Protestują pracownicy szpitala, władze gminy, jak i lokalni politycy. Właśnie chyba protesty polityków są najgłośniejsze. Walka o samodzielność szpitala to okazja do przypomnienia o sobie wyborcom. Połączenie budzi też wątpliwości z innych przyczyn, przed wszystkim odległości. Pacjenci z Bytowa i okolicznych gmin będą mieli bliżej do Kościerzyny, a np. z Kołczygłowa do Słupska, z kolei z Czarnej Dąbrowki do Lęborka. Starosta był zobaczyc jak funkcjonują połączone szpitale w Kro-

śnie Odrzańskim, ale tam sytuacja jest zupełnie inna. Szpitale oddalone są od siebie o zaledwie 20 kilometrów i łączy je prosta droga. Podobna sytuacja jest ze

szpitalami w Sztumie i Malborku. Też, mimo że są w dwóch różnych powiatach, mają zostać połączone. Wymusił to, podobnie jak w Bytowie, NFZ. (GG)

Porównanie

Bytów-Miastko
liczba pracowników – 640
liczba pacjentów w 2003 roku – ok. 14 tys.
liczba łóżek – 290
dług łączny – 28 mln złotych
kontrakt na 2004 rok – ponad 11 milionów

Krosno Odrzańskie
liczba pracowników – w 1999 r. w Krośnie i Gubinie – 660, teraz – 330
liczba pacjentów – 8 tys. 600
liczba łóżek – obecnie 160 krótkoterminowych (wcześniej ponad 200)
dług – 9 mln złotych
kontrakt na 2004 rok – 15 mln złotych

Piszemy o tobie. Tadeusz Kwasek z misją w Iraku

Poczuł zapach wojny

Płynął na jednym statku z polskimi żołnierzami do Iraku. Dostarczał tam sprzęt wojenny. Sam jednak Iraku nie zobaczył. Okręt dopłynął tylko do Kuwejtu. Tadeusz Kwasek z Miastka był bosmanem na szwedzkim cywilnym statku „Baltic”. Od 30 lat jest związany z morzem. Pełni niezmiennie funkcję fitera pokładowego (cieśla, spawacz, ślusarz, konserwator, remontowiec).

Każdy się boi

Nigdy nie przypuszczał, że dotrze kiedyś, i to z polskimi żołnierzami, w rejon, gdzie toczy się wojna.

– Tylko głupiec nie boi się takiej wyprawy – mówi Tadeusz Kwasek. – Zawsze kiedy wypływam, nawet w zwykły rejs, boję się. Jeżeli nasze ładunki są dobrze umocowane i wszystko jest jak należy to nic się nie powinno stać, ale... na morzu nie ma żartów. Tym bardziej jak się płynie w tak niestabilne rejony świata.

Szwedzki okręt

Tadeusz Kwasek zakreutował się w lipcu na szwedzki statek „Baltic”.

– Szwedzi wolą mieć na swoim statku polską załogę – tłumaczy. – Zostałem skierowany na statek, który wypływał ze sprzętem wojennym w teren objęty działaniami wojennymi. Wieźliśmy sprzęt należący do 12 Dywizji Pancernej ze Szczecina. Ze Szczecina sprzętem płynęły wówczas jeszcze cztery inne statki.

Żołnierska przyjaźń

Przez całą podróż, która trwała 28 dni, bosman rozmawiał z polskimi żołnierzami, których zadaniem było pilnowanie wojskowego sprzętu. Bardzo się z nimi zaprzyjaźnił. Wszyscy ci, którzy wyjeżdżali na tę misję, to według Tadeusza Kwa-



Tadeusz Kwasek płynąc do Kuwejtu zrobił sobie pamiątkowe zdjęcie w wozie bojowym.

Fot. Archiwum domowe

ska ludzie bardzo dobrze wyszkoleni, profesjonalisci w każdym calu.

– Nie było widać po nich, że się boją, a przecież wyruszyli na wojnę. Mimo że oficjalnie działania wojenne były zakończone to każdy wiedział co tam się dzieje – wspomina. – Nie myśleli o tym co ich może czekać. Swoją strach ukryli bardzo głęboko.

Pożegnanie w Kuwejcie

Gdy statek dotarł do Kuwejtu na rozładowanie sprzętu marynarze mieli zaledwie 10 godzin. Wszystkie statki od razu wracały do swoich macierzystych portów.

– Nie dotarliśmy do Iraku, ale już w Kuwejcie było czuć zapach tej wojny – zapewnia Kwasek. – Zyczyłem naszym żołnierzom, aby wrócili zdrowi i cali. Wiedziałem, że nie będzie im łatwo. Cieszyłem się w duchu, że to nie ja muszę opuszczać statek. Chciałem stamtąd odpłynąć jak najszybciej.

Tego rejsu, jak zapewnia, nie zapomni nigdy.

– To coś czego się nie zapomina – twierdzi. – Wróciłem bezpiecznie, ale długo zastanawiałem się nad tym, czy polska misja się powiedzie i czy nasi

żołnierze zdrowi powrócą do kraju. W końcu to byli moi przyjaciele.

Pamiątki z Iraku

Po powrocie do Polski, Tadeusz Kwasek czekał na wiadomości od kolegów z Iraku. Kiedy po sześciomiesięcznej misji w Iraku do kraju wrócili pierwsi żołnierze od razu zadzwonili do miastecckiego bosmana, aby podzielić się wrażeniami. Otrzymał od nich nawet unikatowe pamiątki z Iraku.

– Już niedługo tych pieniędzy nie będzie można zobaczyć – mówi z dumą wskazując na „studinarówkę” z wizerunkiem Husajna. – Oprócz tego otrzymałem pakiet irackiego bilonu, który także jest cenną pamiątką z tamtego miejsca. Jestem z żołnierzami w stałym kontakcie. Ta wyprawa chyba coś zmieniła w moim życiu.

Michał Zajst

Bosman z pasją



Maski to pamiątki przywiezione z Afryki. Tadeusz Kwasek miał ich 100. Jednak większość rozdał swoim znajomym i rodzinie.

Fot. Michał Zajst

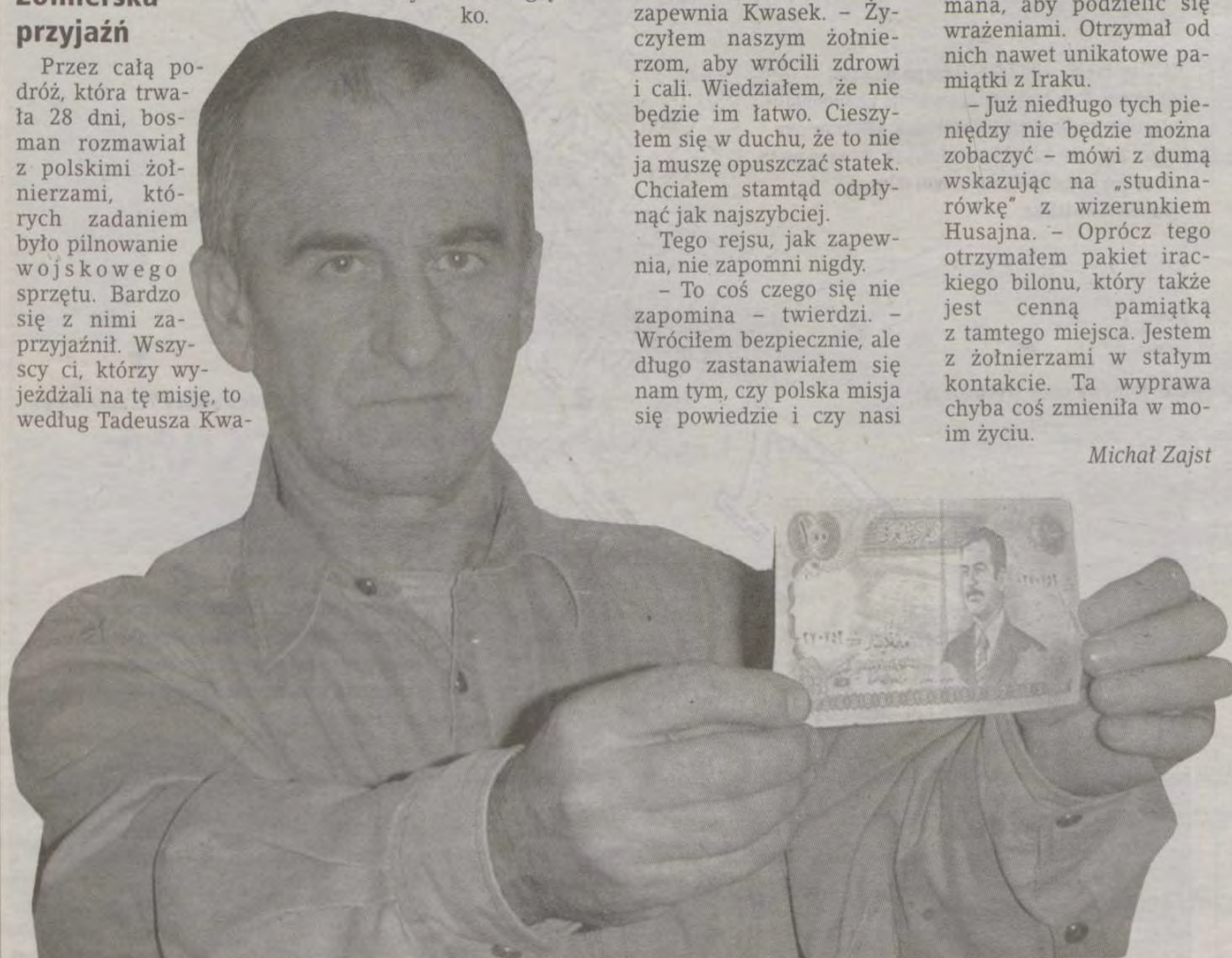
Tadeusz Kwasek to nie tylko doświadczony marynarz. To także zapalony kolekcjoner pamiątek rodziny Kwasek. Podczas wojny 30-letniej rodzina Kwasków otrzymała szlachecki tytuł oraz herb „Janina”. Podobnie jak jego przodkowie zawsze chciał zostać żołnierzem. Namawiał go do tego ojciec, który służył w wojsku.

– Początkowo byłem w Szkole Służb Uzbrojenia w Olsztynie, ale ze względów zdrowotnych musiałem odejść do cywila – opowiada. – Byłem osobą raczej wątłą. Mimo to chciałem zaimponować wszystkim i pójść do Marynarki Wojennej, co zresztą mi się udało.

Swoją przygodę z morzem Tadeusz Kwasek rozpoczął w 1971 roku służbą w Uście. Potem przydzielony został do Gdyni na okręty podwodne, a następnie trafił do okrętów raketowych.

– Po służbie zasadniczej napisałem podanie do Polskich Linii Oceanicznych – wspomina Kwasek. – Przyjęto mnie i zacząłem wypływać daleko w morze. Pływałem między innymi na takich statkach jak: „Kruszwica”, „Częstochowa”, „Toruń”, „Polanica”, „Modlin” i „Wodnica”. Przez ponad 30 lat odwiedził 50 portów całego świata m.in. w Stanach Zjednoczonych, RPA, Namibii, Angoli, Libarii, czy Rosji. Zawsze przy okazji zwiedzał też muzea. Opanował trzy języki. Potrafi rozmawiać po angielsku, niemiecku i hiszpańsku.

Największym marzeniem Tadeusza Kwaska jest opłynięcie dookoła całego świata. Na razie stara się poświęcać jak najwięcej czasu rodzinie. Ma wspaniałą żonę, córki oraz wnuczkę.



„Studinarówka” z wizerunkiem Husajna to cenna pamiątka.

Fot. Michał Zajst



Mądrzechowo. Nieskończona budowa Co z tą rudera?

W Mądrzechowie przy trasie Bytów-Kościerzyna miało powstać duże osiedle domków jednorodzinnych. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie rozwalająca się ruina. – Wygląda to jak szkielet niedokończonych budowy – skarży się jeden z mieszkańców. Czy właścicielowi nie starczyło pieniędzy na jego dokończenie? Chyba czas najwyższy to rozebrać.

Ludwik Lenc, zastępca burmistrza Bytowa przy-

znaje, że nie jest to „wizytówka” Bytowa.

– Nie możemy interweniować, bo szkielet tej budowy stoi na prywatnym terenie – mówi – Pierwotnie właściciel gruntu planował wybudowanie tam osiedla domków jednorodzinnych. Plany nie zostały jednak zrealizowane. Mógłby tam wkroczyć inspektor nadzoru budowlanego, o ile ta budowla groziłaby zawaleniem. Na szczęście znajduje się daleko od siedzib ludzkich. (II)

Bytów. Zgłoś się Przed rajdem

Do 8 lutego przyjmowane są zgłoszenia do udziału w rajdzie św. Walentego. Rajd organizuje by-

towska komenda hufca ZHP. Wpisowe wynosi 10 złotych od osoby. Zgłoszenia w godz. 15.30 – 17.00, tel. – 822 22 31. (GG)

Miastko. Sesja Rady Miejskiej Przyjmą budżet

Dzisiaj w sali herbowej miastckiego ratusza odbędzie się sesja Rady Miejskiej. Głównym punktem obrad będzie

przyjęcie budżetu gminy na 2004 rok. Radni podejmą także uchwałę w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miejskiej. (miza)

REKLAMA

Janskór Oferujemy kurtki skórzane w cenie producenta

Zakład: Gowidlino, tel. 685-65-50

PROMOCJA OD 1 LUTEGO - kożuchy -20% kurtki -15%

Sklepy firmowe: Sierakowice, ul. Kartuska 1 h - tel. 684-77-59
Kartuzy, CH Ziegart, ul. Dworcowa 1 b
Lębork, ul. Staromiejska 15 A/1 - tel. 059/86-208-98
Lębork, DH Kupiec, ul. Zwycięstwa 3 - tel. 059/86-222-23

QS kredyt gotówkowy

zapraszamy do naszych placówek:

Lębork
ul. M.C. Skłodowskiej 17/1, tel. 863-46-66
ul. Staromiejska 24, tel. 863 33 20

Słupsk
ul. Sienkiewicza 3, tel. 842-58-86
ul. Starzyńskiego 6-7 II p, tel. 840 34 70

Ustka
ul. Słupska 7, tel. 81-48-114
ul. Marynarki Polskiej 79, tel. 81-44-592

kredyty bliżej Ciebie!

Kredyt hipoteczny bez opłat

0% prowizji za udzielenie kredytu
0 zł za rozpatrzenie wniosku
0 zł za wcześniejszą spłatę kredytu
0 zł za ustanowienie hipoteki
0 zł za wycenę nieruchomości

Kredyt konsolidacyjny
na spłatę kredytów: hipotecznych, samochodowych, linii debetowych oraz kart kredytowych.

Kredyt DOM i BIZNES
Dla właścicieli pensjonatów rodzinnych, Notariuszy, Adwokatów, Doradców Podatkowych i Finansowych, Agentów Nieruchomości, Lekarzy, Tłumaczy, Grafików, przedstawicieli wolnych zawodów i innych.

Lębork, ul. Staromiejska 15a/2
tel. (059) 863-43-68, fax (059) 863-43-69
Lębork, Plac Pokoju 6, tel./fax (059) 863-34-44
www.liderkredyt.com.pl lider1@liderkredyt.com.pl

Bytów. Inwestycje drogowe Szerokiej drogi

Powoli krystalizuje się wizja, jakie inwestycje drogowe będą realizowane w 2004 roku w Bytowie. Prace mają skupić się na głównych traktach komunikacyjnych. W tym roku będzie budowane rondo na ulicy Dworcowej oraz przebudowane skrzyżowanie ulic Wolności, 1 Maja i Kościuszki. W pierwszym etapie zostanie oddany odcinek od skrzyżowania z ulicą

1 Maja do mostu na rzece Bytowa. Na skrzyżowaniu zostaną postawione światła sygnalizacyjne, wzdłuż drogi będzie biegła ścieżka rowerowa, a każdy wjazd z ulicy podporządkowanej będzie poszerzony. Koszt pierwszego etapu wyniesie 1,3 miliona złotych.

Drugi etap będzie obejmował budowę ronda na skrzyżowaniu ulic Wolności – Dworcowa. Średnica ronda wyniesie 35 metrów.

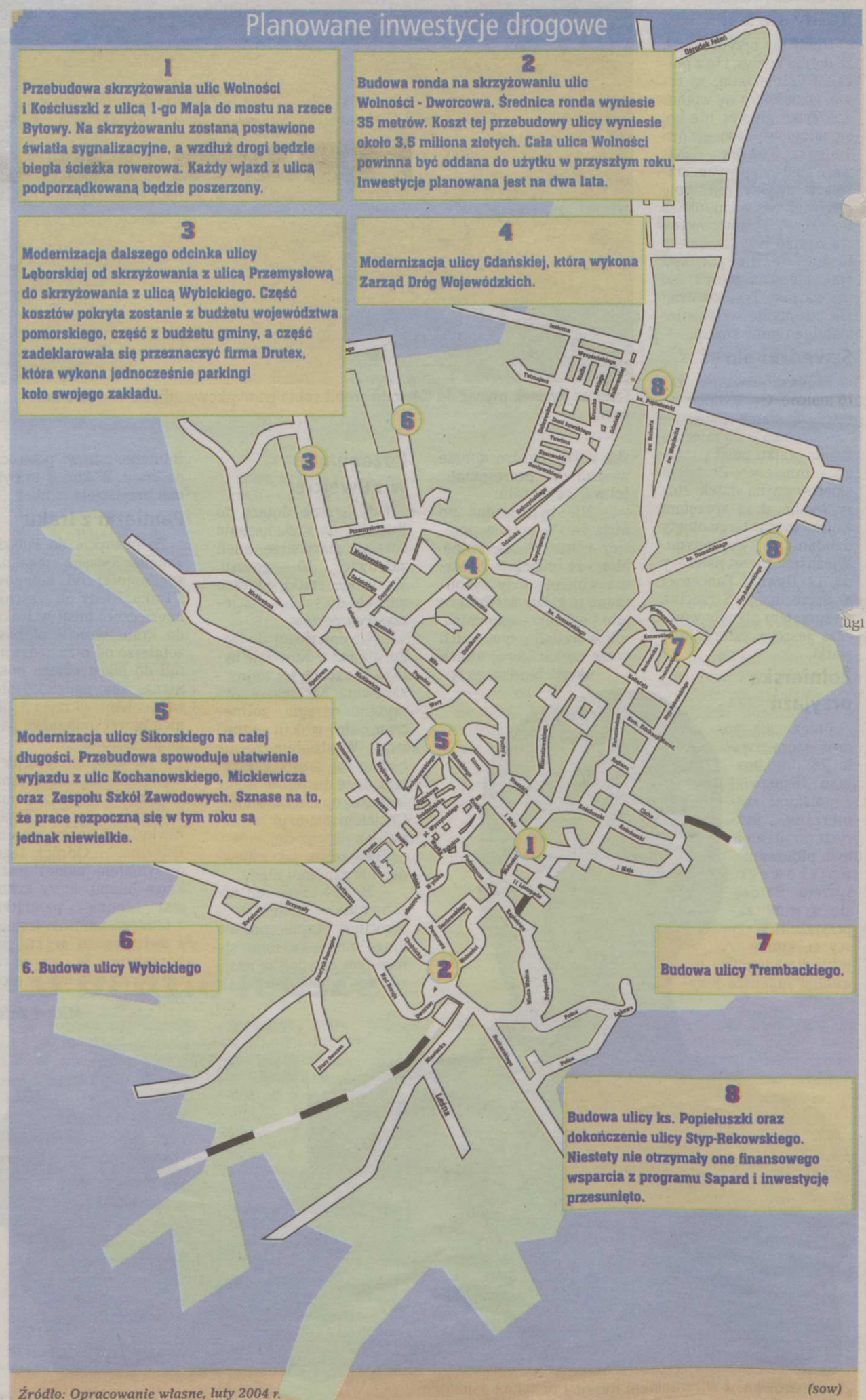
Koszt tej przebudowy wyniesie około 3,5 miliona złotych. Cała ulica Wolności powinna być oddana do użytku w przyszłym roku. Inwestycja planowana jest na dwa lata.

Zmodernizowany będzie kolejny odcinek ulicy Lęborskiej; od skrzyżowania z ulicą Przemysłową do skrzyżowania z ulicą Wybickiego. Część kosztów pokryta ma być z budżetu województwa pomorskiego,

część z budżetu gminy, a część zadeklarowała się przeznaczyć firma Drutex, która wykona parkingi koło swojego zakładu.

W tym roku zostanie także wykonana modernizacja ulicy Gdańskiej. To inwestycja Zarządu Dróg Wojewódzkich.

W mieście planowane są jeszcze dodatkowo dwie inwestycje drogowe – budowa ulic Wybickiego i Trembackiego. (II)



Studzienice. Dostarczą żarówki Będzie jaśniej

Jedna z firm gdańskich wygrała przetarg na dostawę żarówek energooszczędnych i opraw dla gminy Studzienice. Przedsiębiorstwo zobowiązało się dostarczyć wszystko wraz z wysięgnikami jeszcze w lutym. Gmina zapłaci za to ze swojego budżetu 86 tys. zł. Wymiana lamp rozpocznie się najprawdopodobniej w tym miesiącu.

Firma z Gdańska oprócz 203 energooszczędnych żarówek dostarczy również wszystkie niezbędne elementy potrzebne do

ich zamontowania – mówi Jerzy Szpakowski, wójt gminy Studzienice. – Wymianą lamp zajmie się Zakład Energetyczny.

W ramach projektu wymiana oświetlenia ma odbyć się w kilku etapach. Pierwszy dotyczy właśnie wymiany ponad 200 żarówek. Kolejne etapy zaplanowane są na ten i przyszły rok. Na terenie gminy powstanie prawie trzydziestu nowych punktów oświetleniowych m.in. w Studzienicach, Sominach i Pólcźnie. (iKa)

Tuchomie. Konkurs plastyczny Mówią NIE



Nowy konkurs pod hasłem „Dziękuję NIE” potrwa do 30 marca.

Fot. Archiwum

Dziękuję NIE – pod takim hasłem odbędzie się I Powiatowy Konkurs Plastyczny. Jego organizatorem jest Gminny Ośrodek Kultury oraz Gminna Komisja Rozwiązywania Pro-

blemów Alkoholowych w Tuchomiu. Udział w konkursie mogą wziąć uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu gminy. Technika oraz format wykonania prac jest dowolna. Każdy uczeń może nadesłać na konkurs tylko jedną pra-

cę. Termin ich składania w GOK-u w Tuchomiu upływa 30 marca.

Celem konkursu jest uświadomienie młodzieży, że nawet pierwsze zetknięcie z papierosami czy narkotykami jest niebezpieczne – mówi Małgorzata Świątek, instruktor ds. kulturalnych w Gminnym Ośrodku Kultury w Tuchomiu. – Chcemy im to uświadomić i przygotować tak, aby potrafili powiedzieć NIE. W zeszłym roku podobny konkurs przeprowadziliśmy dla uczniów Zespołu Szkół z Tuchomia. Wówczas cieszył się dużym powodzeniem. Mam nadzieję, że w tym roku będzie podobnie i do wzięcia udziału w konkursie zgłoszą się wszystkie szkoły z terenu całego powiatu.

Uczestnicy konkursu będą oceniani w kilku kategoriach wiekowych. Zwycięzców poznamy najprawdopodobniej w czerwcu. Wówczas planowane jest rozstrzygnięcie konkursu. Organizatorzy po wyłonieniu najlepszych prac planują wydać specjalny katalog. (iKa)

ZAPOWIEDZI

Sesja

LIPNICA. Na dzisiaj zaplanowana została sesja Rady Gminy Lipnica. Radni zostaną zapoznani ze stanem służby zdrowia na terenie gminy oraz ładem i porządkiem w 2003 rok. Podczas obrad przewodniczący poszczególnych komisji działających przy radzie przedstawia również sprawozdanie ze swojej działalności za ubiegły rok oraz zaprezentują plan pracy na 2004 rok. Początek obrad o godz. 9:30.

Zebrania

STUDZIENICE. Wczoraj odbyło się pierwsze walne zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Ugoszczy. Dziś i w najbliższych dniach podobne zebrania odbędą się w pozostałych miejscowościach gminy. (iKa)

Harmonogram

6 luty – Kłęczno, godz. 18, sala w budynku p. B. Szroeder
9 luty – Pólcžno, godz. 18, WDK
10 luty – Skwierawy, godz. 18, świetlica wiejska
13 luty – Studzienice, godz. 18, WDK
14 luty – Sominy, godz. 19, WDK

Gmina Parchowo. Plany na 2004 rok Zebrania wiejskie

W gminie Parchowo ustalono już terminarz zebrań wiejskich. Jako pierwszy, bo już w najbliższy wtorek, spo-

tkają się mieszkańcy sołectwa Nowa Wieś. Ostatnie spotkanie zaplanowano na 16 marca w Grabowie. (iKa)

Harmonogram zebrań

10 luty – Nowa Wieś, godz. 18, dom sołtysa
11 luty – Chośnica, godz. 18, była szkoła
17 luty – Sylczno, godz. 18, była szkoła
18 luty – Nakła, godz. 18, WDK
23 luty – Jamno, godz. 18, sala wiejska
24 luty – Żukówko, godz. 18, sala wiejska
2 marca – Gołczewo, godz. 18, sala wiejska
3 marca – Jeleń, godz. 18, sala wiejska w Gołczewie
10 marca – Parchowo, godz. 18, GOK
16 marca – Grabowo, godz. 18, dom sołtysa

REKLAMA



FCEBank
Polska SA





★★★★★
Child Protection Rating

MAX | BEZPIECZEŃSTWO
KOMFORT
DYNAMIKA

Nowy Ford FocusC-MAX. Przyjdź. Przejeźdź się. Poczuj go. Maksymalnie. Autoryzowany Dealer Forda Gołębiowski zaprasza na prezentację Forda FocusC-MAX, która odbędzie się w dniach od 2 do 15 lutego w centrum handlowym hypernova w Starogardzie Gdańskim, hypernova w Chojnicach.

Maksymalnie dopracowany. Nowy Ford **FocusC-MAX**



Pasje. Breakdance w bytowskim Domu Dziecka

Mają ciała jak z gumy

Połamaniec – tak niektórzy określają taniec breakdance. Wszyscy z podziwem patrzą jednak na tancerzy. Aby tańczyć breakdancera trzeba być niezwykle sprawnym i mieć ciało jak z gumy. Grupa chłopców z bytowskiego domu dziecka tańczy już od kilku lat. Występują na różnego rodzaju imprezach. Mają swoich fanów. Sami przygotowują układy, skoki i dobierają odpowiednią muzykę. Jest ich sześciu, w różnym wieku, od 7 do 17 lat. Początki były bardzo trudne. Potłuczone kolana, siniaki na głowie czy bolące plecy – to była ich codzienność.

Pasja z kolonii

— Ponad 6 lat temu wyjechałem na kolonie do Kielc, tam poznałem grupę chłopców, którzy świetnie tańczyli breakdancera – opowiada dziś 17-letni Łukasz. — Byłem pod wrażeniem, ilekroć tańczyli zawsze podpatrywałem z zafascynowaniem. Kiedyś wreszcie się odważyłem i poprosiłem, aby mnie nauczyli chociaż podstaw. Turnus kolonijny niebawem się skończył. Zanim zacząłem uczyć się podstawowych skoków i przejść musiałem uelastycznić, wygimnastykować i wzmocnić mięśnie. Dopiero wtedy, gdy moje ciało zaczęło być prawie jak z gumy mogłem rozpocząć naukę pod okiem kolegów z kolonii. Największy problem miałem z barkiem, gdy ręce trzeba mocno wygiąć do tyłu prawie na leżąco. Po pierwszym treningu nie mogłem się poruszać, ale kolejne były już lepsze. Do końca kolonii nie zostałem jeszcze tancerzem breakdancera. Wszystko jednak zanotowałem w głowie, układy i skoki. Po powrocie najpierw zacząłem ćwiczyć na korytarzu. Jak koledzy zauważyli, że potrafię stać na rękach, głowie, tańczyć barkiem i wykonywać potrójne salto to też chcieli, abym ich nauczył. Przyłączyli się moi koledzy. Paweł i Darek – obu już nie ma w naszym domu. Przez kilka miesięcy tworzyliśmy zgrany zespół.

Zasłużone brawa

— Zobaczyłam jak tańczył po raz pierwszy ponad 3 lata temu podczas akademii – mówi Janina Badowska, dyrektor Domu Dziecka. —

Byłam zdumiona. Wiedziałam, że ćwiczą i że są bardzo zdyscyplinowani. Jednak efekt był dla mnie miłym zaskoczeniem. Wtedy też otrzymali mnóstwo gromkich braw. Jestem z nich bardzo dumna.

Kwiat dla Sylwka

Obecnie breakdancera tańczy już 6 chłopców. Najstarszy jest właśnie Łukasz, a najmłodszy Sylwek ma zaledwie 7 lat i to on podczas publicznych występów zbiera największe brawa.

— Kiedyś to jedna pani rzuciła mi kwiat – mówi z dumą Sylwek. — Lubię tańczyć. Chłopaki mocno mnie wyginają, ale mam ciało jak guma. Zawsze mogę się wyginać i nic mnie nie boli. Nie mogłem tylko nauczyć się skoków z główki i salta, ale teraz już potrafię. Chciałbym kiedyś być sławny, jak ci z telewizji.

Starsi koledzy Sylwka często podpatrują innych tancerzy.

— Czasami wyjeżdżam do Gdańska do mojego kuzyna – mówi Przemek Żurawski. — On też tańczy i ma dużo gazet o tym tańcu. Zawsze część mi daje i pokazuje nowe skoki. Potem ćwiczymy je z chłopakami.

— Breakdance to nie jest trudny taniec trzeba tylko dużo ćwiczyć, także na siłowni – zapewnia 12-letni Edek. — No i opanować techniki. Często też kolegow w klasie. Czasami można się mocno potłuc, ale ból szybko mija.

Pierwsza sława

Zespół breakdancera z bytowskiego Domu Dziecka ma na swoim koncie wiele publicznych występów. Tradycyjnie wy-



Największe brawa zbiera zawsze najmłodszy z nich – 7-letni Sylwek.

Fot. Gabriela Gusztyń-Popławska

stępują np. podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Gminnym Domu Kultury w Kołczygłowach – tam największą grupę fanów ma Sylwek.

Występują także podczas różnych uroczystości w swoich szkołach,

a nawet są zapraszani na spotkania rodzinne.

— Kiedyś zaproszono naszych chłopców na spotkanie rodzinne do restauracji „Jaś Kowalski” w Bytowie – mówi J. Badowska. — Ludzie chętnie ich oglądają i podziwiają. Cieszę się, że mają właśnie taką pasję.

— Do występów zawsze przygotowują się starannie – mówi Tadeusz Walk, wychowawca w domu dziecka. — To bardzo zdolni chłopcy. Sami organizują sobie treningi i rozgrzewki. Często ich obserwuję. Czasami nawet podpowiadam i patrzę czy ta pozycja jest bezpieczna. Breakdance to trochę

nietypowy taniec, ale bardzo interesujący i wymagający przede wszystkim pracy ciała.

Wszystko przed nimi

Chłopcy do każdego występu przygotowują się tradycyjnie 2 tygodnie.

— Ćwiczymy czasami nawet po 4 godzin dzien-

W grupie jest teraz 6 chłopców w wieku od 7 do 17 lat. Występują wspólnie na różnego rodzaju imprezach w Bytowie, ale nie tylko.

Fot. Gabriela Gusztyń-Popławska

nie – zapewnia Łukasz. — Wymyślamy wtedy nowe skoki. Kombinujemy układy i ustalamy scenariusz. Musi być wiadomo, kto jaki układ wykonuje i w którym momencie. Do dnia wystę-

pu wszystko musi być zgrane co do sekundy i każdego układu. Mamy nadzieję, że te prawdziwe występy usłyszą dopiero przed nami.

Gabriela Gusztyń-Popławska

Nowe atrakcje

Prawdopodobnie jeszcze w lutym mieszkańcy domu przy ul. Domańskiego będą mieli także nową atrakcję. Pomieszczenie siłowni jest już prawie przygotowane. Teraz trwają tylko prace wykończeniowe. Siłownia zostanie wyposażona w najbardziej profesjonalny sprzęt do tego typu ćwiczeń. Dzieci z siłowni będą mogły korzystać codziennie.

Inne sekcje

Bytowski Dom Dziecka to wyjątkowa placówka. Dzieci nigdy nie mogą narzekać na nudę. Działa mnóstwo sekcji i kółek zainteresowań m.in., plastyczna, wokarno-muzyczna, witraży, gospodarstwa domowego, hafciarska, szachów i warcab, kółko dekoracyjne, kółko po nazwą „sprawne ręce”, a także sekcje sportowe np. klub sportowy „Strzelec”, kółko wędkarskie „Delfinek” i drużyna piłki nożnej, która odnosi duże sukcesy.

Tancerze

Zespół breakdancera tworzą 17-letni Łukasz Banasik, 17-letni Krzysztof Witaszek, 14-letni Marcin Mantojfel, 12-letni Przemek Żurawski, 12-letni Edek Kundzicz i 7-letni Sylwek Błociński.

Remont piwnicy

W piwnicy domu remontowane i przygotowywane są 3 duże pomieszczenia, w których mieścić się będzie świetlica środowiskowa. Ze świetlicy korzystać będą dzieci z miasta, którym potrzebna jest pomoc np. w nauce. Dzieci będą także otrzymywały posiłki. Świetlica prawdopodobnie otwarta zostanie jeszcze w tym miesiącu.



Ważne urzędy

Starostwo Powiatowe w Bytowie,
ul. 1 Maja 15 - 822 80 00
oddział w Miastku, ul. Grunwaldzka 1 - 857 35 32
Urząd Miasta i Gminy Bytów, ul.
1 Maja 15 - 822 20 11, czynny
poniedziałek od godz. 8.00 do
16.00, od wtorku do piątku od
godz. 7.00 do 15.00
Urząd Miasta i Gminy w Miastku,
ul. Grunwaldzka 1, tel. 857 20
81, czynny poniedziałek od godz.
8.00 do 16.00, od wtorku do
piątku od godz. 7.00 do 15.00.
Borzytuchom - Urząd Gminy, ul.
Zwycięstwa 56, tel. 821 13 16
Parchowo - Urząd Gminy,
ul. Krótka 2, tel. 821 44 66
Kołczygłowy - Urząd Gminy, ul.
Słupska 56, tel. 821 32 31
Studzienice - Urząd Gminy, ul.
Kasubka 9, tel. 821 65 10
Tuchomie - Urząd Gminy, ul. So-
bieskiego 16, tel. 821 56 95
Trzebielino - Urząd Gminy,
tel. 858 02 23
Lipnica - Urząd Gminy, ul. Zwy-
cięstwa 56, tel. 821 13 16,
Czarna Dąbrówka - Urząd Gminy
Czarna Dąbrówka 33, ul.
tel. 821 26 43.
Powiatowy Urząd Pracy
w Bytowie - 822 22 27
filia w Miastku - 857 23 19
Urząd Ubezpieczeń Społecznych
w Bytowie - 822 59 41, 822 59
42
w Miastku - 857 54 35, 857 54
36
Powiatowa Stacja Sanitarno Epi-
demiologiczna w Bytowie - 822
36 85
w Miastku - 857 27 39
Sąd Rejonowy w Bytowie -
tel. 822 35 58
Roki Sądowe w Miastku -
tel. 857 36 39
Prokuratura Rejonowa w Bytowie
- 822 27 31
Prokuratura w Miastku - 857 51
06
Telekomunikacja Polska SA
w Bytowie - 822 33 43
TP SA w Miastku - 857 23 00
Pomorska Regionalna Kasa Cho-
rych - 840 03 85
Urząd Skarbowy w Bytowie - ul.
1 Maja 16 - 822 28 91
Po ratunek
Policja w Bytowie - 822 83 00
Policja w Miastku - 857 81 75
Straż Pożarna w Bytowie -
tel. 822 20 74, 822 20 75
Straż Pożarna w Miastku -
tel. 857 26 01
Pogotowie Ratunkowe w Byto-
wie - 822 85 00
Pogotowie Ratunkowe w Miast-
ku - 857 26 81
Powiatowy Rzecznik Praw Konsu-
mentów - 822 80 00
Szpital w Bytowie -
tel. 822 20 46, 822 20 49
Szpital w Miastku -
tel. 857 26 81, 857 26 81
Pogotowie Energetyczne - 991
Pogotowie Gazowe -
tel. 992, 822 26 32
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne
- 822 22 03
Pogotowie Ciepłownicze -
tel. 822 66 44
Pogotowie Weterynaryjne -
tel. 822 22 70
Pomoc Drogowa -
tel. 822 27 28, 822 40 32
Młodzieżowy telefon zaufania -
tel. 822 32 54
Policijny telefon zaufania -
82225 69
Usługi pogrzebowe Bytów
„Orszak” - 858 14 03
„Kalla” - 822 52 50
Miejskie Przedsiębiorstwo
Komunalne - 822 20 71
Usługi pogrzebowe Miastko
Memento Mori - 857 21 16, 0503
311 315
Apteki Bytów
„Pod Orłem”, ul. Wojska Polskie-

Na kłopoty „Dziennik”. Nie podoba ci się twoje imię zmień je

Zmiana imienia i nazwiska

Praktycznie każdy z nas chociaż raz w życiu myślał o zmianie nazwiska czy imienia. Są osoby, które mają dziwne imiona lub ośmieszające nazwiska. Rodzice czasami nadają imiona pod wpływem impulsu chwilowej mody. Nazwiska na ogół się nie wybiera, chociaż są takie, które mogą ośmieszać i powodować rzeczywiste kłopoty. Mało kto wie, że zarówno imię, jak i nazwisko, można zmienić i wbrew obiegowej opinii nie jest to wcale kosztowne. Wniosek o zmianę nazwiska składa się do starosty właściwego ze względu na miejsce zamieszkania wnioskodawcy, a w przypadku braku takiego miejsca – do Prezydenta Warszawy. Mieszkańcy powiatu bytowskiego wszystkie formalności mogą załatwić w Wydziale Organizacyjno-Prawnym bytowskiego starostwa.

Wszystkie formalności można załatwić w miesiąc, a koszty związane ze zmianą imienia czy nazwiska nie przekroczą 40 złotych. Oczywiście trzeba pamiętać, że zmiana wiąże się z koniecznością wymiany wszystkich posiadanych dokumentów, np. dowodu osobistego czy

prawa jazdy, a to dodatkowo i dość duże koszty. (GG)

Niezbędne dokumenty

1. Podanie z uzasadnieniem zmiany imienia (imion) lub (i) nazwiska.
2. Odpis aktu urodzenia wnioskodawcy.
3. Odpis aktu małżeństwa wnioskodawcy, jeżeli pozostaje on w związku małżeńskim.
4. Odpis aktu urodzenia małoletniego dziecka – dot. zmiany imienia lub nazwiska małoletniego dziecka.
5. Oświadczenie współmałżonka o wyrażeniu zgody na rozciągnięcie zmiany nazwiska na małoletnie dziecko (przy zmianie nazwiska przez jednego z rodziców). Oświadczenie nie jest wymagane, jeżeli drugie z rodziców nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, nie żyje lub nie jest znany, albo jest pozbawiony władzy rodzicielskiej. Wówczas należy złożyć odpis aktu zgonu drugiego z rodziców, odpis orzeczenia sądu o ubezwłasnowolnieniu lub pozbawieniu władzy rodzicielskiej. Gdy dziecko ukończyło 14 lat, potrzebna jest również jego zgoda. Jeżeli rodzice nie dojdą do porozumienia co do zmiany imienia (imion) lub nazwiska każde z nich może zwrócić się o rozstrzygnięcie do władzy opiekuńczej. Decyzja co do zmiany imienia (imion) lub nazwiska małoletniego dziecka zapada po uprawnieniu się postanowienia władzy opiekuńczej. Z wnioskiem o zmianę imienia (imion) i nazwiska małoletniego dziecka występuje przedstawiciel ustawowy. Zmiana nazwiska obojga rodziców rozciąga się na małoletnie dzieci.
6. Należy też wypełnić specjalną ankietę, którą można otrzymać w starostwie, lub pobrać ze strony internetowej: spow.bytow.ibip.pl i oświadczenie o odpowiedzialności karnej.

Gdzie z dokumentami

Wydział Organizacyjno – Prawny (pok. nr 26, tel. 822 80 06).
Codziennie w godz. od 7:00 do 15:00 (w poniedziałki od godz. 7:00 do 17:00), oddział zamiejscowy W Miastku (pok. nr 56)
Dokumenty można też zostawiać w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Bytowie (pok. nr 16).



Rys. B. Brosz

Ile to trwa

Załatwienie sprawy powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowanej – nie później niż w ciągu dwóch miesięcy, od dnia wszczęcia postępowania. Od wydanej decyzji przysługuje stronom odwołanie do wojewody pomorskiego, za pośrednictwem starosty bytowskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Ile to kosztuje

Opłacie skarbowej podlegają podania i załączniki do podań oraz decyzje wydane na wniosek zainteresowanego. Obowiązek zapłaty opłaty skarbowej znakami opłaty skarbowej powstaje:
a. od podań i załączników od podań – z chwilą wniesienia podania lub złożenia załącznika,
b. od decyzji – z chwilą wydania decyzji.
Stawki opłat skarbowych:
– od podania – 5,00 zł,
– od załącznika do podania – 0,50 zł,
– od decyzji o zmianie nazwiska i imienia (imion) albo nazwiska lub imienia (imion) – 30,00 zł,
UWAGA
Nie podlegają opłacie skarbowej podania i załączniki do podań, czynności urzędowe (wydanie decyzji) w sprawach o przywrócenie nazwiska osób, którym bezprawnie je zmieniono, a także zstępnych i małżonków tych osób.

REKLAMA

Potrzebujesz pieniędzy? Masz kłopoty finansowe?

**My gwarantujemy:
Raty na każdą kieszeń**

- najniższe oprocentowanie w kraju
- stałe raty
- tylko do 28 lutego uproszczone procedury, dla firm bez US i ZUS
- ubezpieczenia od NNW

Wniosek rozpatrujemy w 24 h BEZPŁATNIE
Nie pobieramy żadnych opłat wstępnych

Powszechna Inicjatywa Gospodarcza „Euro 2000”
Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 1 (Zieleniak), pok. 602 c, tel. 307-44-50

go 27 - tel. 822 25 55
„Ducha Świętego”, ul. Sikorskie-
go 14 - tel. 822 80 80
„Centrum”, ul. Wojska Polskiego
2 - 822 70 70
„Jesionowa”, ul. Domańskiego 3
- tel. 822 44 19
„Rodzinna”, ul. Lęborska 13 -
tel. 822 72 02
Miastko
„Eskulap”, ul. Dworcowa 4b -
857 32 69
„Królowej Jadwigi”, ul. Królowej
Jadwigi 12b - 857 56 76
„Piastowska”, ul. Długa 10 - tel.
857 22 45
„Pod lipami”, ul. Dworcowa 24a
- tel. 857 22 56
Tuchomie
Apteka, ul. Lipowa 1 - 821 58 43
Czarna Dąbrówka
Apteka, „Po zdrowie”, Czarna
Dąbrówka 92 - 821 23 69
Lipnica
Apteka, ul. Słomińskiego 35 - tel.
821 84 52
Kołczygłowy
Punkt apteczny „Dmuchawiec”,
ul. Słupska 24 - 821 33 22
Informacja
PKS w Bytowie - 822 22 38
PKS w Miastku - 857 21 49
PKP w Miastku - 857 26 55
Dla rolników
- Rejonowy Ośrodek Doradztwa
Rolniczego w Bytowie, ul. Wojska
Polskiego 33, tel. 822-27-52,
czynny codziennie od poniedział-
ku do piątku w godz. od 7.00 do
15.00,
- Rejonowy Ośrodek Doradztwa
Rolniczego w Miastku, ul. Szkol-
na 2, tel. 857-32-81, czynny co-
dziennie od poniedziałku do piąt-
ku w godz. 7.00 do 15.00.
- Centrala Nasienna w Bytowie,
ul. Lęborska 35, tel. 822-20-24
lub 822-20-25, czynna od ponie-
działku do piątku w godz. od
7.00 do 15.00.
- Centrala Nasienne w Miastku,
ul. Pasieki 27, tel. 857-20-11;
czynna codziennie od poniedział-
ku do piątku w godz. od 7.00 do
15.00.
- Lecznicza dla zwierząt w Byto-
wie, ul. Zielona 10, tel. 822-22-
70, czynna od poniedziałku do
piątku od godz. 8.00 do 15.00, w
soboty od godz. 8.00 do 13.00.
Popołudniami i w nocy można
kontaktować się telefonicznie.
- Zakład Usług Wodnych dla Po-
trzeb Rolnictwa w Miastku - 857
21 12
- Powiatowy Inspektor Weteryna-
rii w Miastku - 857 20 06, 857
28 05.
Dla turystów
Bytowski Ośrodek Informacji Tu-
rystycznej - 822 55 97
Muzeum Zachodnio-Kasubskie
w Bytowie czynne jest od wtorku
do piątku w godz. od 10 do 18,
w soboty i niedziele od 10 do 15.
Cena biletów 5 zł, ulgowy 3,50
zł, szkolny 2,50 zł. Na dziedzińcu
zamkowym można kupić, m. in.
wyroby rękodzieła kaszubskiego.
Na zamku działa też punkt infor-
macji turystycznej.
Adres: Muzeum Zachodnio-Ka-
subskie, ul. Zamkowa 2, 77-100
Bytów, tel (059 822 26 23)
Ubezpieczenia
Bytów
PZU SA - 822 25 48, 822 35 17
PZU Życie SA - 822 33 58
Bytpol, sp. z o.o. - 822 13 08
Samopomoc SA - 822 55 96
Warta SA - tel. 822 76 09, 0 600
328 859
Towarzystwo Ubezpieczeń Wza-
jemnych - 822-72-28
Towarzystwo Ubezpieczeniowe
Daewoo SA - 822 35 05
Miastko
PZU Życie SA - 857 26 54
PZU SA - 857 26 53, 857 22 48
Warta SA - 857 53 08
Compensa SA - 857 53 05



Słupsk. Podglądanie obrazów

Interesujące
dla wszystkich

Wystawie towarzyszy ilustrowany katalog, wydany dzięki wsparciu sponsorów, którymi są firmy związane z naszym miastem.

Fot. APR-SAS

W Muzeum Pomorza Środkowego czynna jest interesująca, niecodzienna wystawa „O tym, co można odkryć po drugiej stronie obrazu”. Ekspozycja ta na pewno zachęci do dokładniejszego przyjrzenia się zarówno pracom artystów, jak i samym autorom. Proponuje ona bowiem inne spojrzenie na obrazy – nie na ich dobrze znane lica, lecz na ich drugą, odwrotną stronę, zawsze ukrytą przed wzrokiem widza. Na wystawie wyeksponowanych zostało ponad 80 obrazów ze zbiorów własnych, na

ich odwróciach znajdują się uwagi autorów, nalepki z wystaw, ekspertyzy, ślady wcześniejszych wersji dzieł, a nawet całe kompozycje malarskie. Wystawa jest związana z jubileuszem 80-lecia, który w tym roku będzie obchodziło Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Wystawa ta jest pierwszym aktem obchodów tego jubileuszu. Wśród autorów obrazów nie zabrakło Jacka Malczewskiego, Tadeusza Brzozowskiego, Tymona Niesiołowskiego, Edward Dwurnika czy Władysława Czachórskiego. (horn)

TV VECTRA 6.02 – 12.06

06. II. 2004 – piątek

* „OBSERWATOR” – serwis informacyjny i prognoza pogody

* „NASZE SPRAWY” – odc. 3 – cykl interwencyjny

* „MŁODZI I BOGACI” – odc. 1 – magazyn edukacyjny

* „TOP 10: LISTA PRZEBOJÓW” – podsumowanie tygodnia

07. II. 2004 – sobota

* „TYDZIEŃ NAD SŁUPIĄ” – magazyn informacyjny i prognoza pogody

* „W OBRONIE WŁASNEJ” – odc. 9 – magazyn interwencyjny – edukacyjny (powt.)

* „OGRODY ZOOLOGICZNE EUROPY” – odc. 1 – serial przyrodniczy

09. II. 2004 – poniedziałek

* „OBSERWATOR” – serwis informacyjny i prognoza pogody

* „STUDIO SPORT” – magazyn sportowy

* „KASĘ MIEĆ” – odc. 5 i 6 – serial dokumentalny

* „TOP 10: MUZYKA POLSKA” – teledyski

10. II. 2004 – wtorek

* „OBSERWATOR” – serwis informacyjny i prognoza pogody

* „POGLĄDY” – magazyn publicystyczny – gość: Stanisław Wojtyra

* „ZENEK MA GŁOS” – odc. 2 – felieton rozrywkowy

* „WITUŚ – HISTORIA WYDRY” – reportaż

11. II. 2004 – środa

* „OBSERWATOR” – serwis informacyjny i prognoza pogody

* „SŁUPSKI MAGAZYN SAMORZĄDOWY” – magazyn informacyjny – publicystyczny

* „MOTO MAG” – odc. 25 – magazyn motoryzacyjny

12. II. 2004 – czwartek

* „OBSERWATOR” – serwis informacyjny i prognoza pogody

* „MOJA METAMORFOZA” – odc. 29 – program rozrywkowy

* „MAGAZYN MUZYCZNY” – odc. 1 – wywiad i prezentacja artystyczna grupy STASIO

* „TOP 10: MUZYKA ZAGRANICZNA” – teledyski

SERCA DWA

■ Jestem 33-letnim, rozwiedzionym szatynem, 176 cm, średniej budowy, bez nałogów, niekarany, z własnym M. Cenię uczciwość, szczerść i wzajemne zaufanie. Poznam szczupłą panią o milej aparycji, w odpowiednim wieku, poważnie myślącą o życiu rodzinnym. Mile widziane zdjęcie. Nr tel. przyspieszy kontakt. sygn. 230

■ Jestem atrakcyjną, 27-letnią szatynką, wykształconą, pogodną, wesołą i pełną optymizmu. Lubię słuchać muzyki, tańczyć i śpiewać. Relaksuję się spacerując. Poznam kawalera do lat 30, wysokiego, przystojnego, z wyższym wykształceniem, bez nałogów i zobowiązań. sygn. 231

■ Pracowity kawaler, 41/164, wykształcony, średnio, bez nałogów i zobowiązań, z M, chciałby poznać pannę lub pannę z dzieckiem, ceniącą stabilność i zaufanie. (tel. 608-410-198). sygn. 232

■ Teresa, 50 lat, 160 cm. Mieszkam na wsi z rodzicami. Jestem rozwiedziona, wychowuję 14-letnią córkę. Jestem pogodna, bezkonfliktowa, mam wszechstronne zainteresowania. Poznam pana do lat 55. Pan może palić, ale nie nadużywać alkoholu. Mogłabym się przeprowadzić. Zdjęcie mile widziane. sygn. 233

■ Jestem wysoką, kulturalną, 32-letnią panną, katoliczką, wykształconą. Lubię kino, podróże, spacerować, koncerty. Poznam wysokiego, odpowiedzialnego pana w wieku 32-42 lat, z wykształceniem, poszukującego wartościowej towarzyski życia. sygn. 234

■ Mam 27 lat, jestem sympatyczną, wesołą, atrakcyjną, wykształconą blondynką spod znaku Wodnika. Lubię podróże, wędrówki górskimi szlakami, odpoczynek na łonie natury, dobrą książkę, film. Poznam przystojnego kawalera do lat 30, z wyższym wykształceniem, odpowiedzialnego, uczciwego, kulturalnego, bez nałogów i zobowiązań. Zdjęcie i nr tel. mile widziane. sygn. 235

■ Elegancka wdowa po 50 (była żoną lekarza), pozna czulego, opiekuńczego mężczyznę z wrodzoną kulturą osobistą, w wieku 55-65 lat, 176-180 cm, niepalącego, bez kłopotów rodzinnych, który potrafi szanować i kochać jedną kobietę na resztę szczęśliwych lat życia. Tylko poważne oferty. sygn. 236

■ Filigranowa, miła, z poczuciem humoru 43-latką, pozna pana do lat 50, niezależnego finansowo, niekonfliktowego, zaradnego, o dobrym sercu, którego interesuje stały związek. Mile widziane foto. sygn. 237

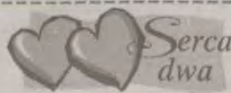
■ Najnormalniejsza pod słońcem kobieta, zadbana, ponoć atrakcyjna, umiarkowana optymistka, niepaląca, z którą nie sposób się nudzić ze względu na różnorodność zainteresowań - pozna mężczyznę o podobnych cechach, w wieku 48-55 lat, ok. 170-175 cm, z wykształceniem średnim. sygn. 238

■ Mam 36 lat, jestem szczupłą, wysoką, rozwiedzioną szatynką. Wychowuję dwoje dzieci w wieku szkolnym. Pracuję. Poznam pana do 43 lat, odpowiedzialnego, zaradnego, z samochodem, bez nałogów alkoholowych. Zdjęcie mile widziane. Panowie z ZK wykluczeni. sygn. 239

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij go nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28.

KUPON



■ Kawaler, 31 lat, 180 cm, przystojny, bez zobowiązań, wykształcony, niezależny finansowo. Opiekuńczy, wrażliwy, tolerancyjny, potrafiący kochać. Cenię uczciwość, wierność, poszanowanie drugiej osoby i wzajemne zrozumienie. Poznam kobietę, która poważnie podchodzi do życia i myśli o założeniu rodziny. Nr tel. i zdjęcie ułatwią kontakt. sygn. 240

■ Panna, 27/160/57. Jestem sympatyczną szatynką, szczerą, miłą i godną zaufania kobietą. Samotnie wychowuję 6-miesięczną córeczkę. Poznam pana w wieku 30-50 lat, nieszukającego przygód, lecz poważnie myślącego o trwałym związku. Nie liczy się dla mnie uroda, lecz serce i wartość człowieka. sygn. 241

■ Jestem rozwiedziona, katoliczka, o czułym sercu, wrażliwa na czyjeś nieszczęście, bez nałogów, 46 lat, 162 cm. Niezależna finansowo i mieszkaniowo. Poznam pana do lat 50, bez nałogu alkoholowego i niepalącego, z Pomorza. Foto mile widziane, a nr tel. ułatwi kontakt. Panowie z ZK i szukający przygód wykluczeni. sygn. 242

■ Panna, 30 lat, z okolic Lęborka, bez nałogów i zobowiązań, niska, miła, uczciwa. Lubię podróże, spacerować, filmy i muzykę. Nie lubię kłamstwa, oszustwa i obłudy. Cenię prawdomówność, miłość i szacunek. Poznam przystojnego kawalera bez nałogów i zobowiązań, inteligentnego, szczerego, zaradnego, pracującego, w wieku 30-35 lat. Proszę o zdjęcie. Panowie z ZK i rozwiedzeni wykluczeni. sygn. 243

■ Blondynka, szczupła, 153 cm, dwoje dzieci (14 i 6 lat), z okolic Nowego Dworu Gd., pozna pana do lat 40, lubiącego dobrą kuchnię, muzykę, film, ceniącego ciepło domowego ogniska, otwartego, szczerego, w celu niezobowiązującej znajomości. Proszę o listy z okolic Elbląga i Nowego Dworu Gd. sygn. 244

■ Mam 37 lat, 185 cm, jestem całkowicie wolny od wszelkich zobowiązań i nałogów. Uwielbiam ciszę i spokój. Mam bardzo spokojną i romantyczną naturę. Poznam zupełnie wolną, wysoką (175-180 cm) blondynkę lub brązowowłosą brunetkę o bardzo kobiecych kształtach, introwertycznych cechach charakteru, domatorkę, na pozór dziwną i nudną, ale mądrą i piękną, z charakterem i klasą. sygn. 245

■ Pani - wolna, po 50., wykształcona emerytka, niezależna mieszkaniowo i finansowo, szczupła, średniego wzrostu, całkiem zwyczajna, trochę szalona - usiłuje znaleźć wolnego pana z Wejherowa i okolic, bez uzależnień i zbytniej nadwagi, do 65 lat, o należytych wrażliwości, kulturze, intelekcie, który również jak ja nie potrafi poradzić sobie z samotnym życiem. sygn. 246

■ Chętnie zaprzyjaźnię się z wdowcem w wieku 65-70 lat, katolikiem, z okolic Gdynia - Wejherowa. Pan powinien być dobry, łagodny, wyrozumiały, zadbany, z wykształceniem średnim. Jestem wdową nieco po 60, niezależną mieszkaniowo i finansowo. Chętnie rozmawiam i potrafię słuchać. Jestem zrównoważony, łagodny, prosty i opiekuńczy - wszystko w miarę, bez przesady. sygn. 247

■ 55-letnia pani pozna wykształconego pana w odpowiednim wieku, najchętniej członka „partii ludzi normalnych”. sygn. 248

■ Kawaler, 35 lat, 180 cm, wykształcony, pogodny i spokojny, usposobieniu, niepalący, niezależny finansowo, poszukuje w celu matrymonialnym życiowej partnerki, pani o podobnych walorach, ceniącej życie rodzinne. sygn. 249

■ Wdowa, 46 lat, 167 cm, szczupła, pracująca, lubiąca podróże, wycieczki krajoznawcze, teatr i dobre kino, wykształcona, finansowo niezależna. Poznam pana do 55 lat o podobnych zainteresowaniach, z poczuciem humoru, normalnego i uczciwego, z Gdyni lub Trójmiasta. sygn. 250

■ Jestem samotnym kawalerem, 25 lat, 175 cm, blondyn. Poznam panią, samotną, lubiącą długie romantyczne wieczory. Mile widziane panie w wieku 35-40 lat. sygn. 251

■ Koziorożec, wdowiec, 51 lat, wysoki, dobrze zbudowany, wyższe wykształcenie, emeryt wojskowy, 1 dziecko, własne M-5, dobrze sytuowany, bez zobowiązań pozna panią w wieku 38-43 lat, wolną, dziecko lub dwoje dzieci nie stanowią przeszkody. Cel wyłącznie matrymonialny. Kończąc odbywać karę za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym. sygn. 252

■ Jestem 34-letnim rencistą, stanu wolnego, cenię szczerść, spokój, zaufanie i stabilizację. Lubię posłuchać dobrej muzyki, mam duże poczucie humoru. Poznam panią o podobnych cechach charakteru i usposobieniu, poważnie myślącą o życiu i przyszłości. sygn. 253

■ 24-letni student posiadający szerokie zainteresowania, poczucie humoru oraz wiele wspaniałych pomysłów na wspólne spędzenie czasu, lubiący podróże, dobrą muzykę i szalone zabawy, pozna sympatyczną dziewczynę w wieku 18-24 lat. Mile widziane fotka. Twój lepszy model. sygn. 254

■ Wdowa, 63 lata, domek, pozna wdowca do lat 69, katolika. Panowie rozwiedzeni wykluczeni. sygn. 255

■ Jestem atrakcyjną wdową na emeryturze, 62/164/70. Szukam wolnego, inteligentnego pana z samochodem i mieszkaniem, w miarę przystojnego. Mieszkam na wsi. Jestem finansowo niezależna, o milej aparycji, zadbana, wrażliwa, szczerą. Poznam pana wdowca w odpowiednim wieku, bez nałogów i zobowiązań, z okolic Trójmiasta, Tczewa, Starogardu Gd. Panowie z ZK wykluczeni. sygn. 256

■ Kawaler, 36 lat, 182 cm. Poznam miłą, spokojną panią w wieku 18-30 lat. Pani może mieć dziecko. Mieszkam od 14 lat w Niemczech, mam wszystko tylko brakuje mi ciebie. Napisz, a nie pożałujesz. Mile widziane foto i nr tel. sygn. 257

■ Jestem 37-letnim kawalerem bez nałogów i zobowiązań. Interesuję się polityką, psychologią, sportem. Bardzo lubię romantyczne spacerować na łonie natury. Poznam miłą panią, która chce przerwać swoją samotność. Jestem ze Starogardu Gd. Foto i nr tel. przyspieszą kontakt. sygn. 258

■ Wolny, 42/190, spokojny domator bez nałogów i zobowiązań, ceniący szczerść i uczciwość, posiadający stałą pracę i własne mieszkanie, pozna miłą, zaradną i odpowiedzialną panią w stosownym wieku. Nie szukam przygód. sygn. 259

■ Wdowa, 60/167/80, ciemna szatynka, katoliczka, zdrowa. Poznam pana do lat 74, zdrowego, niepalącego, wysokiego, bezdzietnego, bez zobowiązań, nieszukającego przygód, zdecydowanego na małżeństwo, z mieszkaniem. Pan ze wsi mile widziany. Proszę o poważne oferty i adres domowy. Proszę zadzwonić (058/682-39-48) lub napisz. Cel matrymonialny. Maria. sygn. 260

■ Wdowa, 56 lat, 165 cm, sympatyczna, inteligentna pani, zadbana, bez nałogów, z poczuciem humoru, katoliczka, o pogodnym usposobieniu, pozna wartościowego, opiekuńczego pana do 176 cm, w wieku 60-68 lat, bez nałogów i zobowiązań, zmotoryzowanego, niezależnego mieszkaniowo i finansowo. Chętnie wdowca. Proszę o poważne listy z Kwidzyna i okolic. Panom rozwiedzionym i karanim dziękuję. sygn. 261

■ Elegancki starszy pan, dobrze sytuowany, mieszkanie, samochód, ogród, pozna ładną, miłą, inteligentną panią w celu miłego spędzania czasu. Cel matrymonialny niewykluczony. sygn. 262

■ Wysoka, 178 cm, szczupła 23-latką z wyższym wykształceniem, lubiącą teatr, taniec, rower i śmiech, pozna lubiącego życie optymistę z Trójmiasta w wieku 24-28 lat, wzrost 186-200 cm, z wyższym wykształceniem. Nr tel. i zdjęcie mile widziane. sygn. 263

■ Poznam panią. Jestem wdowcem, na emeryturze. Mieszkam w małym domku w okolicach Pucka, 3 km od Zatoki Puckiej. Jestem bardzo samotny. sygn. 264

■ Wolna - samotna, zwyczajna, niebrzydka, niekonfliktowa, opiekuńcza, prawdomówna, szczerą, uczciwą, wierzącą, bez nałogów i zobowiązań, domatorka kochająca dom, 65 lat, z w/w M4. Poznam pana o podobnych walorach, do lat 69, bez nałogu alkoholowego. Tel. ułatwi kontakt. Na komórki nie odpowiadam. Panowie z ZK wykluczeni. Wodnik z Gdańska. sygn. 265

■ Samotną, ale wesołą duchem, 75/165/70, zadbaną, bez nałogów, lubiącą prawdę, porządek i spacerować. Poznam pana o podobnych walorach, który chciałby podzielić swoją samotność z moją samotnością na resztę życia. sygn. 266

■ Jestem samotnym 25-latkim, kawalerem bez nałogów i zobowiązań, 172 cm. Interesuję się sportem i muzyką. Poznam panią samotną tak jak ja (dziecko nie jest przeszkodą), z Gdańska, w wieku 20-40 lat, na dobre i złe, która pokocha mnie. Jeśli chcesz spędzić wolne chwile ze mną to czekam na ciebie. Tel. 507-616-772. sygn. 267

■ Wesoła, wrażliwa, wolna 20-latką, średniego wzrostu, szczupłą, o milej aparycji, wykształconą, pomaturalną. Lubię poezję, spacerować, dobrą książkę. Uwielbiam tańczyć, potrafię słuchać i rozmawiać. Poszukiwany kawaler w wieku 21-24 lat, z poczuciem humoru, sympatyczny, wysoki, mieszkający w Gdańsku bądź w okolicach. Wykształcony, średnio lub wyższe. Mile widziane zdjęcie. Angielka. sygn. 268

■ 42-letnia rozwódka, niebrzydka, z dużym poczuciem humoru, lubiąca dobrą książkę i muzykę, na rencie, ale sprawna, z 18-letnią córką. Poznam pana w odpowiednim wieku, wzrostu min. 175 cm, o podobnych zainteresowaniach, bez nałogów. Panowie z ZK i karani wykluczeni. sygn. 269

■ Kawaler, 29 lat. Mam dość życia w samotności w dodatku przebywam w ZK, od 7 lat nikt na mnie poza tymi murami nie czeka. Poznam kobietę, która czuje się tak jak ja. Uważam, że nie ma kobiet brzydkich. Nie lubię jedynie tych, które nadużywają alkoholu. Chciałbym nawiązać znajomość z kobietą do lat 37, która jest gotowa założyć rodzinę. Pani może mieć dzieci. sygn. 271

■ Samotny, 46 lat, 180 cm, wolny, czuły, troskliwy, uczciwy i odpowiedzialny, z poczuciem humoru, wierzący, o dobrym sercu, poważnie myślący o życiu, wykształcony. Poznam panią w odpowiednim wieku, na dobre i złe, szczerą, z poczuciem humoru, nieszukającą przygód tylko poważnego związku. Proszę o zdjęcie. Nr tel. ułatwi kontakt. Na komórki nie odpowiadam. sygn. 272

W SKRÓCIE

Dobra praca

LIPNICA. Wszyscy interesanci nie powinni mieć już problemów z dodzwonieniem się do Urzędu Gminy w Lipnicy. Po wielu tygodniach ruszyła bowiem centralka telefoniczna. Teraz każdy wydział będzie miał własny bezpośredni numer. Nie będzie trzeba już łączyć się z wybraną osobą przez sekretariat. – Przydzielenie nowych numerów było niezbędne – mówi Piotr Leśniak, sekretarz w Urzędzie Gminy Lipnica. – Ma to usprawnić działanie całego urzędu. Jeżeli ktoś nie będzie pamiętał nowego numeru może nadal dzwonić pod numer 821-83-17 i poczekać na zgłoszenie się sekretariatu. (iKa)

Numer

821-83-17 – fax
821-70-80 – sekretariat
821-70-81 – wójt
821-70-82 – sekretarz
821-70-83 – skarbnik
821-70-84 – kasa i podatki
821-70-86 – Gminny Zespół Oświaty
821-70-87 – obrona cywilna i sprawy wojskowe
821-70-88 – działalność gospodarcza
821-70-89 – biuro Rady
821-70-90 – referat rolnictwa
821-70-92 – inspektor ds. gospodarki komunalnej (wodociąg)
821-70-93 – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
821-70-94 – kierownik GOPS
821-70-95 – ewidencja ludności (dowody osobiste)
821-70-96 – Urząd Stanu Cywilnego

Grand Prix

BORZYTUCHOM. Ponad 40 uczestników wzięło udział w zawodach z cyklu Grand Prix gminy Borzytuchom. Rywalizowano w czterech kategoriach wiekowych. Oprócz gospodarzy w zawodach wystąpili zawodnicy z Bytowa, Człuchowa oraz Słupska. Był to już trzeci turniej z tego cyklu. Do klasyfikacji końcowej będą wliczane 4 najlepsze wyniki z wszystkich turniejów. Organizatorem jest sekcja tenisa sportowego Klubu Sportowego Zawisza Borzytuchom. W większości kategorii nie było niespodzianek, zwyciężali faworyci. (II)

Wyniki

I kat. rocznik 1991 i młodszy chłopcy: 1. Marcin Barniak, 2. Roman Mański, 3. Grzegorz Zabrocki
dziewczeta: 1. Magda Szyca, 2. Paulina Kopacz, 3. Alicja Rudnik
II kat. rocznik 85-90
chłopcy: 1. Krzysztof Paraficz, 2. Maciej Traczyński
dziewczeta: 1. Beata Drózd, 2. Iwona Drózd, 3. Anna Myrła
III kat. rocznik 84-88
1. Krzysztof Babiński, 2. Jacek Siluta, 3. Andrzej Trapp
IV kat. rocznik 57 i starsi
1. Wiesław Plotek, 2. Tadeusz Malek, 3. Leszek Jodanowski.

Niezabyszewo, gm. Bytów. Zimowe atrakcje Pędzi kulig



Kulig wokół jeziora Niezabyszewskiego podobał się zarówno dzieciom jak i dorosłym. Po szaleństwie był też czas na pieczenie kiełbasek i gorącą herbatę. Fot. Archiwum własne szkoły

Przez ponad dwie godziny, po polnych drogach, wśród lasów kilkadziesiąt dzieci jeździło w saniach ciągniętych przez ciągnik. Wcześniej przygotowano i wytyczono w malowniczym krajobrazie, wokół jeziora trasę. Kulig zorganizowali dyrekcja i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Niezabyszewie.

– Siedem sań wykonali bezpłatnie rodzice – mówi Zbigniew Błaszowski, dyrektor szkoły w Niezabyszewie. – Co roku, jak pogoda dopisze, organizujemy dla dzieci kulig. Staramy się na gorąco tę impre-

zę planować. Nie wiadomo jak długo śnieg może poleżeć.

Oprócz dzieci w kuligu uczestniczyli nauczyciele oraz rodzice. Wszyscy bawili się doskonale.

Po zakończeniu odbyło się wspólne pieczenie kiełbasek przy ognisku. Dla rozgrzewki była też gorąca herbata. Jeszcze przez kilka kolejnych dni wszyscy wspominali to wyjątkowe wydarzenie. Szkoła w Niezabyszewie od lat słynie z nietypowych inicjatyw, np. dzieci w ramach zajęć z wychowania fizycznego uprawiają sporty zimowe (narciarstwo i łyżwiarstwo).

– Rekompensujemy w ten sposób dzieciom brak sali gimnastycznej – mówi dyrektor szkoły. – Kiedy zostanie u nas wybudowana sala sportowa, program imprez, nie tylko rekreacyjnych, będzie o wiele bogatszy.

W tym roku odbyła się też już zabawa karnawałowa, na której uczniowie szkoły zaprezentowali przedstawienie „Calineczka”. W spektaklu uczestniczyli niemal wszyscy mieszkańcy Niezabyszewa. Jeżeli pogoda dopisze, to jeszcze w okresie ferii zimowych dyrekcja szkoły chce zorganizować kilka kuligów. (II)

Powiat bytowski. Nasi mali sprzedawcy

Kolporterzy w każdej gminie

Już kilkudziesięciu małych sprzedawców z całego powiatu bytowskiego rozprowadza „Dziennik Bałtycki”. Wszyscy walczą o miano najlepszej grupy sprzedawców. 1 grudnia nasza gazeta ogłosiła konkurs dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz osób koordynujących sprzedaż gazet. Do wygrania są cenne nagrody m.in. wycieczka do Gdańska. Dziś chcemy zaprezentować kolejnych uczniów, którzy naszym zadaniem zasługują na pochwałę. Są to szkoły w Rekowie i Gostkowie. W tej pierwszej sprzedaje gazet prowadzona jest od początku grudnia, gdy rozpoczęliśmy konkurs.

– Systematyczną sprzedaż prowadzi u nas sześciu uczniów – mówi Mieczysław Łoś, dyrektor Szkoły Podstawowej w Rekowie. –

Po dwóch w każdej miejscowości, tj. w Rekowie, Plotowie i Wojsku. Jeżeli ktoś zachoruje, wówczas wyznaczamy zastępstwo. Nie chcemy, aby stali klienci zostali bez gazety. Dzieci bardzo chętnie sprzedają gazetę. Szkoda tylko, że ostatnie warunki pogodowe nie pozwalają im na dotarcie do wszystkich mieszkańców.

Natomiast w Szkole Podstawowej w Gostkowie sprzedaż gazet prowadzona jest od początku stycznia. Chociaż rozprowadzaniem gazety zajmuje się tylko trzech uczniów, co tydzień sprzedają aż 35 gazet.

– Kasia Machut, Piotr Przecherka oraz Marcin Miszczyński zasługują na nagrodę – mówi Łucja Hinc, koordynatorka sprzedaży gazet w szkole. – Każdy z nich ma wyznaczony swój region, gdzie

prowadzą sprzedaż. Wszystko odbywa się w sposób zorganizowany. Każdy z nich ma swoich stałych klientów. Uważam, że na tak małe miejscowości, jak Gostkowo i Dąbie, rozprowadzają dużą ilość gazet. Uczniowie wpadli nawet na pomysł, żeby gazety były przywożone już w czwartek – dodaje z uśmiechem.

Konkurs na sprzedaż piątkowego wydania „Dziennika Bałtyckiego” trwać będzie do końca marca. Rozstrzygnięcie nastąpi na początku kwietnia. Wówczas będą ogłoszeni zwycięzcy. Natomiast wręczenie nagród planowane jest na drugą połowę miesiąca kwietnia. Wszyscy, którzy chcą jeszcze przystąpić do konkursu mogą zgłaszać się do redakcji „Dziennika” w Bytowie lub Miastku. (iKa)

CZYTASZ I WIESZ

Przednia zabawa

REKOWO, gm. Bytów. Jaselka, kwiaty i orkiestra – tak w skrócie można wyglądać Dzień Seniora, który obchodzony był w Rekowie. Na uroczystość, która odbyła się w minioną sobotę w Szkole Podstawowej, zaproszeni byli wszyscy najstarsi mieszkańcy sołectwa. Każdy z nich dostał nawet specjalne indywidualne zaproszenia, z których skorzystało aż ponad 70 osób. Nikt nie chciał zawieść swoich wnuków, którzy na tę wyjątkową uroczystość dla swoich babć i dziadków przygotowali występy. Były wierszyki, piosenki, a nawet zagrał zespół flecistów. Każdy występ był mocno oklaskiwany. Organizatorem imprezy była Rada Szkoły oraz Rada Sołectwa.

– Wcześniej na szkolną uroczystość zapraszane były tylko babcie i dziadkowie, których uczniowie uczyli się w naszej szkole – mówi Mieczysław Łoś, dyrektor Szkoły Podstawowej w Rekowie. – Postanowiliśmy jednak to zmienić i zapraszamy wszystkich seniorów. Chcemy, aby w tym wyjątkowym dniu uczestniczyli wszyscy. Wystarczy, że ktoś ma emeryturę, a już dostał od nas zaproszenie.

Cała uroczystość rozpoczęła się o godz. 17. Życzenia babciom i dziadkom składali nie tylko uczniowie, ale również burmistrz Bytowa, Stanisław Marmołowski. Najstarszej obecnej na zabawie babci – Antoninie Węsierskiej – burmistrz wręczył kwiaty. Później odbyła się zabawa. Do tańca przygrywał zespół muzyczny. Najbardziej wytrwali seniorzy tańczyli aż do późnych godzin nocnych.

– Zabawa była znakomita – dodaje z uśmiechem Mieczysław Łoś. – W przyszłym roku, gdy rozejdzie się informacja, że było tak świetnie, przyda się zapewne większa sala. (iKa)

Obrady komisji

STUDZIENICE. Dzisiaj obradować będzie komisja oświaty Rady Gminy. Udział w spotkaniu wezmą dyrektorzy trzech szkół oraz dyrektor Ośrodka Kultury. Zebrani będą dyskutować m.in. nad zagospodarowaniem czasu wolnego dzieci i młodzieży.

Zapraszają

MIASTKO. 12 lutego o godzinie 17 w Poradni Psychologicznej – Pedagogicznej odbędzie się spotkanie rodziców, którzy chcą współpracować z Miasteczkim Stowarzyszeniem Otwartych Serc Osób Niepełnosprawnych. (miza)

REKLAMA

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁĘBORKU

OGŁASZA przetarg ofertowy pisemny na

sprzedaż prawa wieczystego użytkowania
działki nr 382/1 KW 33227 o pow. 849 m kw. położonej
w Łębie przy ul. Nadmorskiej oraz własności
zlokalizowanego na niej pawilonu gastronomicznego
Bar „Słoneczny”
Cena wywoławcza w/w nieruchomości 600 000 zł
(sześćset tysięcy zł).

Oferty z proponowaną ceną należy składać na adres: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Łęborku, ul. Pionierów 13, 84-300 Łębork w terminie **do 16 lutego 2004 r.** Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. 60 000 zł (st.: sześćdziesiąt tys. zł) na konto **GS „Sch” Łębork BANK PEKAO S.A. I O/ŁĘBORK 11001353-39-2101-111-0** w terminie do 16 lutego 2004 r. Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 18 lutego 2004 r.. O wyniku przetargu Oferenci zostaną powiadomieni pisemnie.

Wadium nabywcy zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone po rozstrzygnięciu przetargu. Wadium przepada na rzecz sprzedającego jeżeli nabywca uchyli się od zawarcia umowy notarialnej we wskazanym przez sprzedającego terminie. Wadium przepada na rzecz ogłaszającego przetarg jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny wywoławczej. Wszystkie koszty związane z zakupem ponosi nabywca. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Informacji udziela się pod nr. **0-59-8621-262.**

28802039/A/502

PRZETARG

Auto +moto
+gratka
zamów reklamę
w **środe**
w **Dzienniku**

**ŚREDNIE
I MATURA**
W 1 ROK LUB 1/2 ROKU
GDYNIA (58) 669 71 97; 669 82 01
SŁUPSK (59) 845 67 52
KOŚCZALIN (94) 342 38 49
ELBLĄG (55) 642 75 60
0 606 724 712

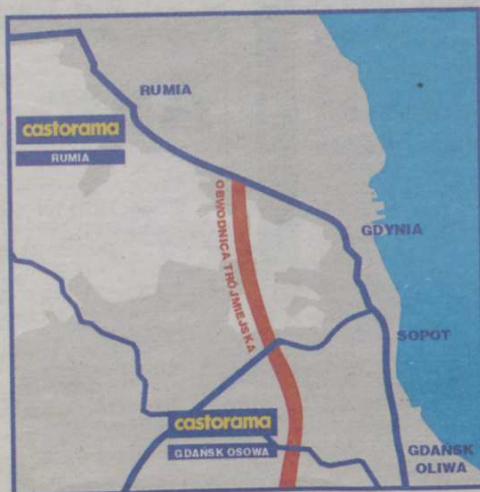
DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

ZESTAW PODTYNKOWY "ANGELINA"

- stelaż
- armatura 3/6 l
- 10 lat gwarancji
- przycisk biały
- miska wc wisząca
- deska wc biała

448-

oferta ważna do wyczerpania zapasu



castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon.- Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.30 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.
GDĄSK OSOWA, przy obwodnicy, tel.: (0-58) 52 22 100, fax: (0-58) 52 22 200;
RUMIA, ul. Grunwaldzka 5, tel.: (0-58) 67 97 100, fax: (0-58) 67 97 200;

www.castorama.com.pl

TENIS STOŁOWY

■ Zwycięstwo Jedyńki



Marcin Barniak jest wyróżniającym się tenisistą stołowym Jedyńki.

Fot. Leszek Literski

Dobrze zaprezentowali się tenisiści UKS Jedyńka Bytów, którzy wyraźnie pokonali Domistawa Czarni Czarne 10:2. Po poprzedniej porażce z Gryfem-Prymus Kościerzyna bytowski zespół zagrał znacznie lepiej. Tenisiści Jedyńki wyraźnie się zmobilizowali. Każdy z zawodników grał na wysokim poziomie. Wszyscy zdobyli jednakową liczbę punktów – po 2,5 pkt.

Bytowski zespół wystąpił w składzie: Mateusz Megier, Andrzej Trapp, Marcin Barniak i Krzysztof Babiński.

Teraz drużynę czeka blisko dwumiesięczna przerwa. Następne spotkanie zespół zagra dopiero pod koniec marca z Agro-Kociewie Starogard Gdański.

Bytowski zespół na razie zajmuje 4 miejsce. Do końca pozostały jeszcze dwa spotkania.

W piątek, 6 lutego Juwenia Półczno będzie podejmować Adrianę II Chelmo.

(II)

■ Juwenia na remis

Pierwsze mecze rewanżowe w ramach rozgrywek II ligi kobiet rozegrały zawodniczki Juwenii Półczno. W sobotę zmierzyły się z Koroną Koronowo, a w niedzielę z Tytanem Bydgoszcz. Oba spotkania odbyły się na wyjeździe.

Pierwszy pojedynek był bez historii. Łatwo wygrały dziewczęta z Półczna 8:2. Zwycięstwo mogło być znacznie efektowniejsze, gdyby mogła zagrać Alicja Turzyńska.

Zastępująca ją młoda Marzena Iwańca zdobyła zaledwie 0,5 punktu w meczu deblowym.

Pozostałe dziewczyny, czyli Anna Błażej, Marta Ryngwelska i Iwona Iwańca zdobyły po 2,5 punktu.

W niedzielę odbył się przełożony pojedynek z Tytanem Bydgoszcz. W tym także nie wystąpiła Alicja Turzyńska. Pierwszą część wszystkie zawodniczki zaspęły, przegrywając wszystkie 4 pojedynki. Dopiero w jednym z pojedynków deblowych zdołano wywalczyć jeden punkt.

W drugiej części zagrały znacznie skoncentrowane. Anna Błażej, Marta Ryngwelska i Iwona Iwańca wygrały swoje pojedynki. Słabiej zaprezentowała się rezerwowa Marzena Iwańca, która nie zdołała zdobyć ani jednego punktu.

– Szkoda, że w spotkaniu zabrakło Alicji Turzyńskiej – mówi Aleksander Siluta, trener zespołu. – Wystarczyłoby, aby zdobyła jeden punkt i w meczu byłby remis. Słabiej zagrała także Ania Błażej. Zdobyła tylko jeden punkt.

Marta Ryngwelska i Iwona Iwańca zdobyły po 2,5 punktu.

(II)

Czarna Dąbrówka. Mistrzostwa gminy Zagrają w hali

W sobotę i niedzielę w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Czarnej Dąbrówce rozegrane zostaną Mistrzostwa Gminy w halowej piłce nożnej seniorów. W turnieju zagra 10 drużyn. Najwięcej – 3 zespoły – wystawią gospodarze Czarna Dąbrówka. Wystą-

pią GTS, GTS Juniorzy i Słoneczny Patrol. Po 2 drużyny wystawią Nożyno, Jasień i Unichowo. Zagra także Pogoń Jerzkowice.

W sobotę rozgrywki rozpoczną się o godzinie 12 a w niedzielę o godzinie 10.

(II)

TKKF-FCPK Bytów – Basket Słupsk 73:97

Silny lider



Bytowski zespół przegrał kolejne spotkanie, ale stawia liderowi zacięty opór.

Fot. archiwum/Leszek Literski

Tylko nieliczni wierzyli w zwycięstwo bytowskich koszykarzy ze słupskim zespołem. Do Bytowa przyjechał lider klasy okręgowej Basket Słupsk. Drużyna jeszcze nie przegrała żadnego spotkania. Mimo, że do Bytowa przyjechało zaledwie 6 koszykarzy, to cel był jeden – wygrać.

Początek jednak nie wskazywał na taką wysoką porażkę bytowiaków.

Pierwszą kwartę koszykarze TKKF-FCPK przegrali różnicą zaledwie 4 punktów. Dwie kolejne kwarty to jednak już popis słupskiego zespołu. Obie zostały wygrane wyraźnie, różnicą 15 punktów. Koszykarze ze Słupska byli skuteczni zwłaszcza z rzutów za 3 punkty. Bytowiacy nie mogli poradzić sobie z ich grą.

Po kontuzji do formy nie może powrócić Michał Woronkiewicz. Ciężar gry na

siebie wziął Przemysław Cepak. Radził sobie bardzo dobrze, będąc najsilniejszym z bytowskich zawodników. W niektórych momentach gra bytowiaków mogła się nawet podobać. Wychodził im szybki atak.

Do gry coraz częściej są wpuszczani zawodnicy rezerwowi.

– Podstawowa piątka jest jeszcze niestabilna – mówi Maria Latusek, trener zespołu. – Niektórzy z nich dobrze sobie radzą na parkiecie. I to dobrze, przynajmniej rywalizacja jest większa.

Bytowski zespół zagrał dobrze, zwłaszcza w ostatniej kwarcie, którą wygrał 33:23.

Całe spotkanie wygrali jednak goście 97:73. Mimo tej porażki trener zespołu, Maria Latusek jest zadowolona z gry swoich podopiecznych.

– Zespół zagrał bojowo. Cieszy także skuteczność. Ostatnio w każdym spotkaniu zespół zdobywa ponad 70 punktów – mówi.

Przypomnijmy. W pierwszym spotkaniu obu drużyn, bytowski zespół doznał druzgocącej porażki 52:122.

Następne spotkanie odbędzie się dopiero 29 lutego. Przeciwnikiem TKKF-FCPK będzie UKS Krokowa.

(II)

Punktowali

Punkty dla TKKF-FCPK zdobyli: 26 P. Cepak, 14 Marcin Woronkiewicz, 11 T. Lepper, 8 M. Urbanowicz, 6 Michał Woronkiewicz, 4 W. Flor, 2 A. Klimkiewicz.

W SKROCIE

■ Błoto

Po raz pierwszy w tym roku piłkarze Drutexu-Bytów mieli rozegrać sparing. Ich przeciwnikiem miał być GTS Czarna Dąbrówka. Niestety, drużyna nie przyjechała na to spotkanie. Także warunki atmosferyczne nie pozwalały na rozegranie meczu. Odwiliż spowodowała, że płyta boiska pokryta była błotną mazią. Bytowski zespół następny sparing zagra na wyjeździe z KS Żukowo.

■ Na boisku

Dzisiaj o godzinie 17 na płycie bocznej boiska przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Bytowie zostanie uroczystie uruchomione i przekazane oświetlenie boiska treningowego. Od początku lutego, we wtorki i czwartki w godzinach od 18 do 19 można korzystać z bieżni wokół głównej murawy. Boisko boczne, z którego korzystają głównie miejscowi piłkarze będzie oświetlone w godzinach wieczornych.

■ Wzwyż

W niedzielę 8 lutego w Zespole Szkół w Borzytuchowie odbędzie się kolejny konkurs Grand Prix w skoku wzwyż. Zawody będą odbywały się w 5 kategoriach: dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych, dziewcząt i chłopców z gimnazjów oraz w kategorii otwartej. Początek zawodów o godzinie 11,30.

■ Przełaje

Po przerwie na obiektach sportowych w Bytowie pojawią się lekkoatleci. Odbędzie się czwarte biegi przełajowe XVII edycji o puchar Grand Prix miasta Bytowa. Zawody odbędą się w sobotę, 7 lutego o godzinie 11.

(II)

■ W hali

W najbliższą niedzielę w hali sportowej Zespołu Szkół w Tuchomiu odbędzie się halowy turniej piłki nożnej. Udział w rozgrywkach weźmie kilkanaście drużyn z klubów sportowych z terenu gminy. Organizatorem turnieju jest Gminny Ośrodek Kultury oraz Klub Sportowy „Myśliwiec”. Początek zmagania o godz. 11.

(iKa)

REKLAMA



im. św. Jana z Kęt w Rumi

Pożyczka

Na Prawo Jazdy



- kwota od 500 do 1500 zł
- bez poręczyciela
- oprocentowanie nominalne 7%
- prowizja 5%
RRSP od 28,24% do 59,62%

O/Słupsk tel. 059/841 01 40
O/Lębork tel. 059/862 17 05

O/Bytów tel. 059/822 85 70

2048072/A/1006

REKLAMA

Auto+moto
+gratka

zamów reklamę
w **środe**
w **Dzienniku**

**Dziennik
Bytowski**

Stały dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”
Szef oddziału: Zbigniew Konwiński

Redaktor prowadzący: Grzegorz Popławski

ISSN 1506/3518

REDAKCJA BYTÓW

Redaguje zespół oddziału „Dziennika Bałtyckiego”
Bytów, ul. W. Polskiego 2, tel. (059) 822-79-45
822-79-46; czynny w godz. 8-16

REDAKCJA GDAŃSK

Redaktor naczelny:
Maciej Siembała, tel. 30 03 300
Z-cy red. naczelnego:
Marcin Dybik, 3003 318
Maciej Wośko, tel. 3003 305
Mariusz Szemka, tel. 3003 304

REKLAMA W TRÓJMIĘSCIE

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300 32 40, fax 300 32 66,
300 32 10 fax 300 32 13

Gdynia, ul. Starowiejska 17/2
tel. (058) 666 65 20 do 33,
tel./fax (058) 660 65 02
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B
tel./fax (058) 622 74 79

REKLAMA W BYTOWIE

Bytów, tel. (059) 822-79-46
Bytów, ul. Wojska Polskiego 2

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezesa: Krzysztof Krupa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Polejce 3
tel. 30 03 700, fax 30 03 703
Proj. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128